

## ***U podstaw bezkresu wiedzy (cz. 2)***

**WŁODZIMIERZ NIKITENKO<sup>1</sup>**

### **Abstract**

The outline of the history of Polish education during the Partitions of the Poland is presented in the article as a very important stage of critical experiences for Poles, caught up in a foreign culture and social policy imposed by the invaders. Despite restrictions and prohibitions, a strong need to gain independence was expressed at that time by national uprisings in the form of the November Uprising and the January Uprising; hope for regaining Polish culture in the Napoleonic era; opposition to Prussian Germanization in the western territories and Russification by tsarist Russia in the Kingdom of Poland. Especially that the imposition of a foreign culture was directed at children as part of their education. An important and difficult stage for Polish culture and education was shown in the struggle of Poles for independence during World War I, and the interwar period was even the exam of maturity. The time of rebuild of the country and the national identity was then based on outstanding authorities giving the character of Polish education, such as, among others, Maciej Rataj. The time of the Second World War, shown in general terms, indicate heroism and the struggle with the occupant to maintain, inter alia, Polish education.

**Keywords:** Education, Partitions, Germanization, Russification, Independence, Interwar Period, World War I

### **Abstrakt**

Zarys dziejów polskiej edukacji w okresie rozbiorów państwa polskiego, prezentowany jest w artykule jako bardzo ważny etap krytycznych doświadczeń dla Polaków, uwikłanych w narzuconą przez zaborców obcą kulturę i politykę społeczną. Pomimo ograniczeń i zakazów silna potrzeba zdobywania niezależności, wyrażała się w tym czasie zrywami narodowymi w postaci Powstania Listopadowego i Powstania Styczniowego; nadziei na odzyskanie kultury polskiej w epoce napoleońskiej; przeciwstawiania się germanizacji pruskiej na ziemiach zachodnich i rusyfikacji przez Rosję carską na terenie Królestwa Polskiego. Szczególnie, że narzucanie obcej kultury skierowane były w stronę dzieci w ramach ich edukacji. Ważny i trudny etap dla polskiej kultury i edukacji, został ukazany w zmaganiach Polaków o niepodległość podczas I wojny światowej, a wręcz egzaminem dojrzałości stał się okres międzywojenny. Czas odbudowy kraju i tożsamości narodowej opierał się wówczas na wybitnych autorytetach nadających charakter polskiej edukacji takich jak między innymi Maciej Rataj. Ukazany w ogólnym zarysie czas II wojny światowej, wskazuje na heroizm i walkę z okupantem o utrzymanie między innymi polskiej edukacji.

**Słowa kluczowe:** edukacja, zabory, germanizacja, rusyfikacja, niepodległość, okres międzywojenny, I wojna światowa

---

<sup>1</sup> [edulesz3@gmail.com](mailto:edulesz3@gmail.com)

*Nauczyciel -  
to ktoś, kto za zasłoną  
wybuchu złości i buntu  
dostrzega: krzywdę i ból...  
/ Barbara Cage /*

**W**edług zapisów badaczy problemu, m.in. Bolesława Grzesia, od roku 1791, czyli jakoby „w przeddzień” drugiego rozbioru ziem polskich, rozpoczyna się na obszarze ziemiach zaboru pruskiego jak i obszarze ziem zaboru austriackiego długotrwały i niezapomniany dla Polaków okres tzw. germanizacji. Jej cel był tak specyficzny, że aż nadto rozumiwały nie tylko dla polityki zaborców. Chodziło o stopniowe ale ostateczne wdrożenie podległego „nowego niewolnika” do urzędowego języka niemieckiego, a tym samym systematyczne „wtłaczanie” do kultury germańskiej, poprzez powodowanie celowego „zapominania” i „porzucania” rodzimej kultury polskiej, łącznie ze zmianą postrzegania, myślenia, obyczajowości i słowiańskiej tradycji.

Ten wybitnie celowo stosowany załączek germanizacyjny miał zaowocować w przyszłości całkowitym zatraceniem ku polskości we wszystkich jej absolutnie przejawach i postaciach. Powodowanie tego coraz bardziej uciążliwego otepienia stosowanego wobec Polaków, miało niby trwać do roku 1867, ponieważ wówczas umocowanie prawne tzw. Świętego Przymierza, nakazywało respektować poszanowanie dla Narodu Polskiego jego narodowej odrębności nawet w stanie początkowego prawie niebytu politycznego i ustrojowego. Codzienna praktyka była jednak bardziej niż daleka do postanowionej wtedy litery prawa. Germanizacja początkowo preferowana na płaszczyźnie edukacji miała na celu sklejenie byłych ziem polskich: Wielkopolski, Śląska, Pomorza Wschodniego, jak i Pomorza Zachodniego, z coraz silniej rozbudowywanym państwem Prus. Nie czyniono z tej okazji nawet najmniejszej specjalnej przesłony dla dość często brutalnie prowadzonych działań. Jedynym faktycznym wyjątkiem były obszary Wielkiego Księstwa Poznańskiego, gdzie do pewnego stopnia istniał kamuflaż trwający do okresu Powstania Listopadowego, a nawet do roku 1845. Od wtedy bowiem, język niemiecki zaistniał w szkołach elementarnych jako całkowicie osobny przedmiot. Językiem wykładowym pozostawały jeszcze zarówno język polski, jak i język niemiecki. Przy czym w klasach starszych, wymagano jednak i kładziono większy nacisk bardziej na język niemiecki. Taki stan rzeczy przetrwał w obu zaborach (pruskim i austriackim), do przestrzeni lat 1872-1879. Wydana natenczas decyzja, całkowicie usuwała język polski ze szkolnictwa nawet elementarnego. W języku polskim pozostawała tylko i wyłącznie nieobowiązkowa... religia.

Następujący okres tzw. kulturkampf<sup>1</sup> zniszczył wszystko co jeszcze udało się w ten bądź inny sposób dotąd pielęgnować. Od roku 1887, niemiecki arcybiskup gnieźnieńsko-poznański: Juliusz Dinder, przesądził również o nauczaniu religii w języku niemieckim, zamykając z dniem 6 października tegoż roku (1887), prawo istnienia języka polskiego w szkolnictwie na terenie zaboru pruskiego i austriackiego.<sup>2</sup>

Czasy napoleońskie, wbrew pozorom, chęci na całkowite podporządkowanie sobie europejskiego świata przez jednostkę, nie spowodowały nawrotu do minionego. Przeciwnie – rozbudziły i upowszechniły na ziemiach polskich pod zaborami tzw. pęd do nauki. System władzy napoleońskiej tak dalece nie tolerował nieuctwa, że wręcz po ustanowieniu Księstwa Warszawskiego, dzięki wprawdzie i usilnym zabiegom Stanisława Staszica<sup>3</sup>, władze tego sztucznego i prywatnego raczej francuskiego „niby-państewka” w kwestii edukacji zajęły takie oto stanowisko: „... ż a d n e miasto, miasteczko, ani wieś n i e m a zostawać bez potrzebnej dla siebie szkoły ...”<sup>4</sup> Ten jakże wielki „głód wiedzy”, stał się kolejnym kamieniem milowym do szerszego odślaniania nieogarnionej przez wieki, a tak zazdrośnie strzeżonej niejednokrotnie przez Kościół „mądrości”. Dowodem postępu, mimo nieistnienia państwa, było powstawanie na ziemiach polskich szkół profilujących szkolnictwo zawodowe – m.in. na warszawskim Marymoncie (szkoła o kierunku – weterynarii i rolnictwa), i w Kielcach (szkoła o kierunku – hutnictwa i górnictwa). Ponadto w roku 1816 na ziemiach polskich powstał,

---

<sup>1</sup> **Kulturkampf** – niemiecka walka ideologiczna i polityczna prowadzona w okresie lat 1871-1878 przez rząd „żelaznego kanclerza” Otto Bismarcka, wspieranego przez liberalną burżuazję, przeciwko ówczesnej opozycji katolicko-separatystycznej w Niemczech. Celem było zahamowanie „wpływów papieżstwa” oraz zachowanie „czystości” niemieckiej kultury. Jednocześnie ideologia zmierzała do podporządkowania Kościoła katolickiego polityce państwa (tzw. *Ustawy majowe lat 1873-1875*). Po wyrzuceniu jezuitów z Niemiec w roku 1871 i zerwaniu stosunków dyplomatycznych przez papieża z państwem niemieckim w roku 1873. Wewnętrzne niepokoje społeczne i katolickie zmusiły Bismarcka do szukania płaszczyzny porozumienia. W konsekwencji złagodzone <ustawy majowe>, choć utrzymano świeckość szkolnictwa i wpływ na obsadę stanowisk kościelnych. Na ziemiach polskich ideologia ta wyrażała się zaostrzeniem polityki antykościelnej i germanizacyjnej – głównie po roku 1878, czym przyczyniła się do zjednoczenia ludności pod zaborem pruskim w walce z niemieczyzną. Źródło: *Encyklopedia Powszechna PWN*, s. 641.

<sup>2</sup> B.Grześ (red.), *100 lat ZNP (ludzie, fakty, sprawy, wydarzenia)*, Warszawa 2005, s. 112-113.

<sup>3</sup> **Staszic Stanisław Wawrzyniec** (1755-1826). Ksiądz, działacz polityczny i gospodarczy; jeden z prekursorów polskiego oświecenia; inicjator badań górniczych i geologicznych, a także hutnictwa; od 1808 r. prezes *Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk*; członek *Wydziału Oświecenia Narodowego Księstwa Warszawskiego*, a od roku 1815 – *Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego*; w roku 1816 zainicjował i założył w Kielcach *Szkołę Akademiczno-Górnictwą* oraz w Warszawie na Marymoncie – *Instytut Agronomiczny*; walczył o konieczność otoczenia opieką rzemiosła i handlu, przyznania praw mieszczańskim, poprawy doli chłopów; odkrywca złóż węgla w rejonie Dąbrowy Górniczej; współorganizator Uniwersytetu Warszawskiego, Źródło: H.Adamczyk-Szczecińska, A.Mańkowska, K.Zalewska, dz.cyt., s. 288; F.Kiryk, A.Jureczko, dz.cyt., s. 384.

<sup>4</sup> Z.Kukulski, *Źródła do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce z doby Izby Edukacji Publicznej*, Lublin 1931.

pomimo nieistnienia państwowości – Uniwersytet Warszawski. Czas ten, to także powstanie Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego. Generalny powód istnienia tego urzędu, polegał na postrzeganiu objęcia powszechną edukacją całego ówczesnego polskiego społeczeństwa, na skalę rozwoju potrzeb ekonomicznych tego sztucznie istniejącego państwa. Kapitalnym dowodem realizacji, zapoczątkowano budowę sieci szkół elementarnych, opracowywanie pragmatyki norm prawnych kształcenia nauczycieli, przygotowywania podręczników szkolnych, otwarcie prywatnych pensji (w szczególności dla panien: Instytut Guwernantek – 1825 r.), oraz stworzenie możliwości zaistnienia wreszcie dla polskiego szkolnictwa specjalnego (Instytut Głuchoniemych w roku 1817). Ważnym elementem było przy tym stworzenie właśnie w okresie Księstwa Warszawskiego na ziemiach polskich, pierwszych dwóch wzorowych seminariów nauczycielskich. Jedno z nich, zaistniało w Poznaniu (jego twórcą był wybitny polski pedagog – Józef Jeziorowski)<sup>5</sup>, natomiast drugie, założono w roku 1804 w Łowiczu (jego twórcą był nie mniej wybitny – Kornelius Burgund)<sup>6</sup>. Okres ten, to również w pełni pionierska droga powstającej od tej pory tzw. literatury dla dzieci i młodzieży, zapoczątkowanej przez Klementynę Hofmanową z Tańskich.<sup>7</sup>

Okres wielkiego zrywu społecznego, czas powstań narodowych, zarówno Listopadowego, jak i Styczniowego, początkowo podważył tylko i tak już nad

---

<sup>5</sup> **Jeziorowski Józef** (1767-1856); ksiądz, pedagog; w latach 1791-1798 pełnił funkcję wikariusza w Sycowie; następnie jako osoba świecka pozostawał jednym z wybitnych polskich pedagogów i działaczy oświatowych w rejonie Śląska; inicjator i twórca *seminariów nauczycielskich* – m.in. w Poznaniu, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt., s. 286.

<sup>6</sup> **Burgund Kornelius** – I rektor Seminarium Nauczycieli Elementarnych w Łowiczu, powstałego z inicjatywy króla Prus Fryderyka Wilhelma III; zasłużony autor kilku memoriałów i projektów różnych zagadnień organizacji szkolnej na terenie *Księstwa Warszawskiego* (m.in. wraz z J.Siewielańskim – nauczycielem kandydatów na n-li, oraz W.Chojnackim – nauczycielem szkoły ćwiczeń, opracował: *Prospekt niektórych książek elementarnych i metody ich użycia, których nauczyciele seminarium łowickiego są zajęci*). Wg przygotowanej przez niego koncepcji, nauka nauczyciela miała trwać 3 lata, a podstawą szkolenia w organizowanym planie znalazły się przedmioty: *język polski, kaligrafia, historia naturalna, arytmetyka, geometria, nauka o człowieku, podstawy chemii, fizyka, geografia, historii Polski*. Ponadto uczono tam również m.in.: *Konstytucji Księstwa Warszawskiego, elementów psychologii, pedagogiki oraz metodyki nauczania elementarnego*. Źródło: Barański J., *Szkolnictwo Elementarne na Mazowszu Północnym w latach 1815-1864*, Pułtusk 2010; J.Dutkiewicz, *Historia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego im. Marszałka Piłsudskiego (1768-1933)*, Łowicz 1934; „*Życie Łowickie*”, Nr 22, rok 1933, s. 1-4.

<sup>7</sup> **Hofmanowa Klementyna** z Tańskich (1798-1845); zasłużony pedagog, prof. *nauki obyczajowej w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim Wychowania Panien* – jedna z centralnych postaci budującego się szkolnictwa dla *kobiet* w Królestwie Polskim, oraz członkini dozoru szkolnego w Warszawie; prekursorka całkiem nowego i oryginalnego charakteru działalności twórczej, a mianowicie nie istniejąca do tej pory – *literaturę dla dzieci i młodzieży* (m.in.: „*Pamiętka po dobrej matce*”, „*Wiązanka Helenki*”, „*Dziennik Franciszki Krasińskiej*”, „*Druga książka Helenki*”, „*Powieści historyczne*”, „*Małe powieści i rozmowy dla dzieci*”) i *czasopiśmiennictwo* – „*Rozrywki dla dzieci*” (absolutnie p i e r w s z e polskie czasopismo dla dzieci). Jej treści pedagogiczne „przemycane” w postaci krótkich opowiadań, stały się godnym polecenia wzorcem dla wielu pisarzy polskich i ówczesnej Europy – m.in. *J.Swifta, La Fontaine’a, D.Defoe, Locke’a, M.Cervantesa*, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt., s. 248.

wyraz skruszała polską odrębność narodową. Tym samym przypieczętował stworzenie nieodwracalnych początków konieczności likwidacji resztek pozornych zasad autonomii państwowości polskiej na terenie wszystkich trzech zaborów. Przy czym Powstanie Styczniowe, faktycznie rozpoczęło i zatwierdziło w pełni na obszarze tym razem zaboru rosyjskiego, jak uprzednio zaborów „strefy niemieckojęzycznej” – pruskiego i austriackiego, nieuchronny proces dalszego zdecydowanego i coraz bardziej brutalnego wynarodowienia społeczeństwa polskiego. Zapewne najdotkliwszym w takiej chwili ciosem, jest zawsze niszczenie edukacji, a za jej pośrednictwem i kultury narodowej. Konsekwencją w tym przypadku była tzw. rusyfikacja<sup>8</sup> ziem, które znalazły się wbrew swojej woli, a może usilnie, choć bezwiednie przez lata pchanej nieudolną władzą monarszą, złotą wolnością szlachecką samej szlachty, jak i Kościoła oraz magnaterii, w łapy bezwzględного i morderczego caratu. Proces generalnie, jak stwierdzają obecnie niektórzy badacze problemu, umiejscowić należy w cezurze lat 1864-1884. Wtedy bowiem, pod pozorem kontynuacji kształcenia dzieci własnej organizującej się administracji carskiej, dozorującej „nowe nabytki ziemskie potęgi cesarskiej Rosji”, m.in.: policji, wojska, rzemieślników, urzędników, kupców..., zaczęły powstawać na ziemiach polskich rosyjskie szkoły średnie. Mało tego, carat pod obłudnie nawet niezbyt skrywanym pozorem obrony własnej mniejszości narodowej, siłą wprowadzał wszechwładnie obowiązujący język rosyjski jako „obowiązujący język wykładowy” do wszystkich szkół na terenie ziem ówczesnego Królestwa Polskiego. Z dniem 17 stycznia roku 1866 oprócz szkół rosyjskich, pozostawała jeszcze wciąż, choć szybko topniejąca ilość szkół z językiem polskim. Wtedy też zaczęła obowiązywać zasada tzw. szkół mieszanych (rosyjsko-polskich). W tych szkołach można było jeszcze uczyć w języku polskim ale tylko... religii. Dwa lata później, w roku 1868, rosyjski zaborca zainicjował – Komitet do spraw Królestwa. Tenże specyficzny urząd, wypracował pozwolenie na naukę przedmiotów historycznych, jak i przyrodniczo-matematycznych, lecz tylko... w języku zaborcy. W kolejnym roku – 1869, zaczęło obowiązywać nazewnictwo szkół według systemu carskiego. W roku 1885 wreszcie, carskie Ministerstwo Oświaty wprowadziło szczególnie ścisłe kontrole z obowiązkową selekcją wszystkich ówczesnych kandydatów do szkolnictwa średniego. Wszystkie nauczane treści w realizowanych programach, niezmiennie narzucały wiernopoddańcze i religijne wychowanie, w głębokiej

---

<sup>8</sup> **Rusyfikacja** – narzucanie kultury rosyjskiej, języka rosyjskiego, jako przejaw polityki wynaradawiania stosowana formalnie w okresie zaborów. Źródło: M.Szymczak (red.), dz.cyt., t. 3, s. 147.

miłości do cara, jego władzy oraz państwa rosyjskiego.

Przy znacznie większym oporze w stosunku do miast, przebiegał proces tejże rusyfikacji ziem polskich na obszarach wiejskich. Tam dość długo jeszcze, w zgodności z ustawą gminną, „językiem wykładowym” pozostawał język polski, jako język ojczysty lokalnych mieszkańców. Tym bardziej, że nauczycieli do szkół tego obszaru wciąż rekrutowano we własnych gremiach gminnych. Wiadomo również, że w latach 1869-1872 tworzył carat w wielu miejscowościach tzw. kursy pedagogiczne, przekształcane wraz z upływem czasu w 3 –letnie seminaria nauczycielskie. Ich nieodłączną „zaletą” było znaczne oddalenie od głównych centrów kultury i edukacji polskość. Największe szanse do zawodu nauczyciela komisje kwalifikacyjne rokowały kandydatom, którzy posiadali rodziców analfabetów. Adeptów uczono bezwzględnie czerpania z bezdennej, niekończącej się wdzięczności i przywiązania do cara, jak i przeogromnej kultury i folkloru rosyjskiego. Następnym niewyczerpanego „szacunku” dla ludności polskiej, było wprowadzenie w roku szkolnym 1864 szkoły ludowej jednoklasowej z programem 4 letniego nauczania, oraz szkoły dwuklasowej z 5–letnim programem nauczania. W dziesięć lat później, czyli od roku 1874 egzekwowano już oficjalnie obowiązek nauki czytania i pisania tylko w języku rosyjskim. W roku 1885 uznano, iż cały proces rusyfikacji został praktycznie zakończony. Stan ten dotrwał do okresu wielkiej zawieruchy rewolucyjnej początków wieku XX – Wielkiej Rewolucji Październikowej roku 1917.<sup>9</sup>

O ile po pierwszym z polskich powstań (Powstanie Listopadowe roku 1830), powrót do społecznej równowagi trwał dłużej i trudniej było to zrobić, o tyle po roku 1864 (po klęsce Powstania Styczniowego), w wielu miastach polskich zaczęły się tworzyć, oględnie mówiąc, zręby polskiego szkolnictwa tzw. „inteligencji technicznej”. W dużej ilości powstawały wówczas gimnazja realne oraz szkoły techniczne, handlowe, rolnicze, przemysłowe. Te trendy napędzały z kolei rozwój cywilizacyjny, a co za tym idzie, zmianę poglądów i postrzegania nie tylko własnej sytuacji, ale również i praw społecznego rozwoju, światopoglądu, ubezwłasnowolnienia narodowego, spowodowanego naciskiem szerokiej zaborczej ekspansji państw rozbiorowych.

Powstające pierwsze nieśmiałe zręby czasopiśmiennictwa, w szerszym jak

---

<sup>9</sup> B.Grześ (red.), dz.cyt., s. 350-351.

dotąd kręgu, zaczęły naświetlać, interpretować oraz komentować przyczyny i sytuację Polaków oraz ich nieistniejącego państwa. Jednocześnie coraz bardziej szerzono szacunek dla ciężkiej pracy fizycznej i jej trudu, uwypuklając przy tym idee i wielkość wiedzy i nauki. Równolegle prezentowano coraz bardziej jaskrawy obraz krzywd, powodowanych różnicami płaszczyzny społeczno-ustrojowej uwarunkowań społecznych. W tym mroku niewiedzy i „ciemnogrodu”, coraz częściej kreowano sylwetkę nauczyciela domowego, a nierzadko przy tym i „tajnego”. Nauczyciela, który w obawie przed wynarodowieniem swoich uczniów, w obliczu ryzyka represji ze strony zaborcy, potajemnie uczył m.in. języka ojczystego, tradycji i kultury narodowej, historii, podstaw prawdziwej ekonomii, geografii. Ten typ nauczyciela tak bardzo się wówczas rozpowszechnił, iż stał się niemalże „zawodem narodowym” tych wszystkich, którzy posiadali zdolność czytania, pisania, oraz posiadali w sobie pierwiastek dumy i honoru narodowego. Ta pokrętna i najczęściej potajemna droga edukacji, trafiała od tego momentu już nie tylko do dzieci szlacheckich i możnowładczych, ale także do szeroko i powszechnie rozumianej „dziatwy spod strzechy”.

Większy nacisk kładziono wówczas także na upowszechnianie wiedzy o rozwoju fizycznym, umysłowym i psychicznym dzieci i młodzieży, czyli zjawisko „nauki o wychowaniu”, popularnej znów obecnie tzw. pedagogizacji rodziców i opiekunów. Wiązało się to z bezwzględną inspiracją nasilonego tworzenia i zakładania w tym okresie właśnie ochronek, jednej z pierwszych świeckich form rodzaju odpłatnej „przechowalni” dla dzieci na czas gdy rodzice są zajęci np. pracą. Rozpoczęto wtedy także zbiorową naukę czytania, pisania, liczenia od najniższych etapów rozwoju dziecka, dla wszystkich absolutnie dzieci, bez względu na ich status materialny i pochodzenie.<sup>10</sup> Kolejnym etapem na tej drodze, było realistyczne choć stopniowe i ostrożne wdrażanie teorii niemieckiego filozofa i nauczyciela – Fryderyka Wilhelma Froebela,<sup>11</sup> który na przykładzie tzw.

---

<sup>10</sup> Pierwsza „ochronka” została utworzona na terenie *Alzacji*; jej twórcą był pastor – **Oberlin**; stanowiła pierwowzór szkoły, gdzie zamożne matki mogły pod opieką prywatnego nauczyciela pozostawić swoje dzieci; biedni byli tego przywileju zazwyczaj pozbawieni; po raz pierwszy „O domach ochrony” – szerzej o problemie napisał (i wydał w Polsce) w 1842 r. Samuel Wilderspin; od XVII-XVIII wieku pojawia się duża ilość *ochronek*, szczególnie przy kościołach dworskich, klasztorach i tworzących się dużych aglomeracjach miejskich, jako instytucji filantropijnych o charakterze opiekuńczym dla dzieci i młodzieży ubogiej, bezdomnych, chorych i kalek, utrzymywanych z kiesy bardzo bogatych ludzi oraz Kościoła (szczególnie jeżeli chodzi o opiekunki i opiekunów); jedną z pierwszych fundatorek tej działalności, była królowa – Maria Ludwika Gonzaga, polecająca zbudowanie w 1659 takiej właśnie ochronki dla dzieci na Tamce w Warszawie. *Źródło: Wielka Encyklopedia...* t. 21; W. Bobrowska – Nowak, *Zarys dziejów wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1983; J. Brągiel, S. Badora (red.), *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej*, Opole 2005.

<sup>11</sup> **Froebel Fryderyk Wilhelm** (1782-1852); Niemiec urodzony w Oberweisbach (Turyngia) syn pastora; studiował w Jenie na wydziale filozoficznym; od roku 1805 pracował jako nauczyciel; całe życie preferował

„ogródków dziecięcych” (z niem. – kindergarten), oraz różnorodnych form i rodzajów zabawek dla dzieci, opracował – metodykę wychowania dla wyższej formy rozwoju dziecka niż „ochronka”, a mianowicie dla formy zwanej od tej pory już przedszkolem (zamykała etap wychowawczy dziecka okresu przed – szkołą).<sup>12</sup> Jeszcze dalej poszła mocno rozwijając ową niemiecką metodykę wychowania, włoska lekarka i pedagog – Maria Montessori.<sup>13</sup> Dzięki jej zabiegom właśnie, mogły zaistnieć pierwsze prawdziwe domy dziecka w wielu robotniczych dzielnicach Rzymu. Ukierunkowała rozwój dziecka (w tym także i fizyczny) na maksymalnie bliską współpracę z jego rodzicami w procesie współtworzenia samoobsługi, zabawy, początków nauczania oraz wypoczynku w życiu dziecka. Wtedy też, w coraz bardziej przyspieszającym rozwoju technologicznym naszej planety w stronę tworzonej nowej formy społeczno-ustrojowej życia większości państw umacnianego coraz bardziej kapitalizmu, zaczęła rysować się potrzeba pełnego upowszechnienia dla wszystkich ludzi, urzędowej instytucji kształcącej i wychowawczej w postaci formalnej szkoły. Jednak dalej „hamulcem” zasadniczym dla niej, był bardzo prozaiczny problem, na którym nowy ustrój dopiero dorastał, a którego chroniczny brak odczuwała znaczna

---

samodzielną pracę ucznia (poprzez ćwiczenia do umiejętności); był inicjatorem i założycielem *Zakładu dla Rozwijania Zamiłowań Dzieci i Młodzieży do Pracy*, a następnie *Kindergarten* („ogródek dziecięcy”), ponieważ dziecko jak roślina powinno być pielęgnowane – stąd pierwsze przedszkole; był orędownikiem – *wychowania estetycznego* dziecka; jego myślą przewodnią w pracy pedagogicznej było – *wszechstronne przygotowanie dziecka do dalszych stadiów wychowania i kształcenia*, z jednoczesnym wyraźnym oddzieleniem „wychowania przedszkolnego” od „nauczania szkolnego” dzieci starszych; autor m.in.: *„Wychowanie człowieka”*, oraz czasopism *„Czasopismo dążeń Froebela”*, *„Tygodnik Fryderyka Froebela”*, Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 9, s. 395.

<sup>12</sup> **Przedszkole** – pierwsze przedszkole, „szkoła” dla dzieci w wieku 2-5 lat, otwarto w wielkich, pełnych światła i przestronnych salach gmachu otoczonego pięknym ogrodem, w roku 1816. Angielski utopista *Robert Owen* zalecał dzieciom wykonywanie różnorodnych prac, doceniając w nich bezpośredni udział w procesie produkcji, radość wyzwalającą dumę z własnych sił i umiejętności oraz szlachetność pozyskiwania wartości materialnych, jak również z poczucia obowiązku; obecnie instytucja opiekuńczo-wychowawcza dla dzieci w wieku od lat 3 do rozpoczęcia obowiązku szkolnego, ma zapewnić właściwy rozwój fizyczny, umysłowy, emocjonalny i społeczny, powstało z tzw. *ochronek* – instytucji filantropijnych o charakterze opiekuńczym dla ubogich dzieci, miały charakter misji religijnej lub społecznej; W Polsce współczesnej od dnia 8 marca 1990 r; prowadzenie tych instytucji przypisano gminom, Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 22, s. 413.

<sup>13</sup> **Montessori Maria** (1870-1952); pierwsza Włoszka, która otrzymała dyplom lekarza na *Uniwersytecie Rzymskim*; pedagog; głosiła pogląd, że „... *sprawa dzieci niedorozwiniętych jest natury bardziej pedagogicznej, jak medycznej ...*” i dlatego całe życie poświęciła wychowaniu i oświacie dzieci m.in. poprzez dokształcanie nauczycieli dzieci niedorozwiniętych; była inicjatorką *systemu wychowania przedszkolnego*, zakładając w Rzymie pierwszy we Włoszech – *Casa dei Bambini* („Dom Dziecięcy”) – przedszkole; preferowany przez nią system wychowawczy, tzw. „*System Montessori*” polega na wyrobieniu przekonania, że istota powodzenia zastosowanych systemów wychowawczych uzależniona jest nade wszystko od: *rodzinnego środowiska dziecka, od osobowości i pracy nauczyciela-wychowawcy, od samej szkoły – jej urzędzenia, usytuowania, wyposażenia*; hołdowała i udowadniała całe życie, że: „... *dziecko w wieku 3-6 lat posiada i rozwija najlepszą pamięć dotykowo-mięśniową ...*” – związaną z nauką czytania i pisania; podkreśla konieczność obserwacji pracy dziecka, poszanowanie dla jego cech indywidualnych, zainteresowań i kształcenia jego woli, Źródło: B.Stein, *Teoria i praktyka pedagogiki Marii Montessori w szkole podstawowej*, Kielce 2003; M.Miksza, *Zrozumieć Montessori*, Kraków 2004.



większość ówczesnego społeczeństwa, a mianowicie – brak środków finansowych, ku tym podstawowym zamierzeniom.

Za faktycznego jednak „ojca” metodologii elementarnego nauczania (opartego o syntezę, a także analizę), dzięki rozwojowi podstawowych zdolności poznawczych, przywykło się uznawać pisarza i pedagoga szwajcarskiego Johanna Heinricha Pestalozziego.<sup>14</sup> Jego poglądy pozwoliły dopiero na budowę rzeczywistego fundamentu systemu powszechnej ogólnokształcącej szkoły ludowej. Równoległe z kierunkowaniem edukacji ku najszerzej pojętym masom społecznym. Kościół, nie poddając się zasadzie całkowitej eliminacji z płaszczyzny edukacji, zaczął tworzyć wówczas, pod płaszczem obrony upadających wartości i nasilających się zagrożeń moralnych, własne tak zwane szkółki niedzielne.<sup>15</sup> Ich charakter był na tyle uniwersalny, że starały się swoim programem łączyć elementy „nawrócenia” religijnego, z kreowaniem prymitywnego wprawdzie, ale jednak wykształcenia zawodowego. Występowały one zarówno w Kościele protestanckim, ale i katolickim, szczególnie blisko papieżstwa na ziemi włoskiej. Niezwykle charakterystyczny dla tego obszaru działalności,

---

<sup>14</sup> **Pestalozzi Johann Heinrich** (1746-1827). Szwajcar urodzony w Zurychu; pisarz i pedagog; studiował w *Collegium Carolinum* w Zurychu; czynny członek *Związku Patriotów* – głosił wówczas wolnościowe hasła J.J.Rousseau; był inicjatorem i twórcą nowożytnego systemu i metod nauczania początkowego; uważany za pierwszego twórcę tzw. *szkoły ludowej* (założył i kierował szkołą w Neuhof, następnie zakładem sierot wojennych w Stanz, oraz w zamku w Burgdorf, a z kolei zamku Yverdon) – wszystkie dla dzieci ubogich; podstawę teorii głoszonego przez niego wzoru wychowania stanowiła idea organicznego rozwoju człowieka (*głowa, ręce, serce* – o rozwoju człowieka od dziecka decyduje siła – *intelektualna, fizyczna oraz moralna*); usiłował w naukę umysłową dzieci wprowadzić *analizę* oraz *syntezę*; jako jeden z pierwszych zaproponował „program” dla szkoły elementarnej, wprowadzając z niego istotę poznania poprzez *liczby, kształty, słowa*. W prowadzonych przez siebie szkołach zastosował również naukę podstaw przygotowania praktycznego – umiejętności zawodowych, jak twierdził szczególnie one rozwijały „logiczne myślenie”. W roku 1792 otrzymał honorowe obywatelstwo, i propozycję osiedlenia, a także prowadzenia swojej szkoły we Francji. Jego szkoły budziły tak szerokie zainteresowanie w państwach Europy (w ostatniej z nich miał około 190 zagranicznych praktykantów) dwukrotnie zakładał również *seminaria* i kształcił w nich wg własnych doświadczeń – *nauczycieli*. W roku 1816 instruował gen. Tadeusza Kościuszkę w idei metodyki kształcenia ludu na płaszczyźnie „życia obywatelskiego”; usunięty ze swojej szkoły przez własnych współpracowników, zmarł nękany chorobami w osamotnieniu i zapomnieniu; był autorem m.in.: „*Wieczory pustelnika*”, „*Leonard i Gertruda*”, „*Metoda*”, Źródło: Z.Dąbrowski, F.Kulpiński., *Pedagogika opiekuńcza – historia, teoria, terminologia*, Olsztyn 2000, s. 56-58; *Wielka Encyklopedia...*, t. 20, s. 504.

<sup>15</sup> **Szkółki niedzielne** – pierwsza powstała w roku 1780 w Anglii, wg pomysłu właściciela gazety *Roberta Raikesa*, przeznaczającego większość swoich prywatnych dochodów na kształcenie krnąbrnych i zaniedbanych dzieci i młodzieży szkolnej. Były skutkiem rodzących się wniosków społecznych, które z jednej strony miały w określony sposób ograniczyć tradycyjne zatrudnianie dzieci w soboty i niedziele, z drugiej strony – miały „uwolnić” ulice chociaż w soboty i niedziele od hałaśliwych zabaw, zakłócających po ciężkiej tygodniowej pracy odpoczynek rodziców. Do początku XIX wieku w zakresie elementarnym wykształcono i wychowano w ten sposób około 900.000 dzieci; puentą powielanego przez szkoły *wychowania*, było tłumaczenie, iż indywidualna „ludzka nędza” jest bezwzględny wynikiem braku własnych ambicji i sił, a mówiąc ściślej *ludzkiego lenistwa*; przeciwdziałać temu można tylko poprzez: *pokorę, spełnianie wszelkich usług stawianych przez pracodawcę oraz szczególną własną sumienność i pracowitość*. Słynni nauczyciele tego rodzaju edukacji to m.in.: CARTER Jimmy (39 prezydent USA); HAMILTON Margaret (aktorka filmowa USA); RAIKES Robert (filantrop angielski); ROOSVELT Theodore (29 prezydent USA); DYKE van Dick (aktor filmowy i telewizyjny USA).

pozostawał również ksiądz Jan Bosko<sup>16</sup>. W skali międzynarodowej natomiast – rozpowszechniał ową edukację zakon salezjanów, oraz w większym stopniu Kościół anglikański. Na ziemiach polskich, zjawisko pojawiło się dopiero na przełomie XIX oraz XX wieku w działaniach księdza Bronisława Bonawentury Markiewicza<sup>17</sup>.

Następstwem rozwoju edukacji i jej maksymalnego upowszechnienia, stały się elementarne zmiany w kształceniu nauczycieli. Od tej chwili, opierano się o ich umiejętności praktyczne uzyskiwane za pomocą tzw. szkoły ćwiczeń. Pierwsze tego typu placówki na rodzimym polskim podwórku zaistniały w rejonie Poznania oraz Łowicza. Niestety, ich ukończenie prawie, do połowy 20-lecia międzywojennego, nie upoważniało, jako wystarczające, do podjęcia dalszych kierunkowych studiów uniwersyteckich.

Właściwie pierwsza ogólnokształcąca szkoła średnia uformowana została dopiero z początkiem wieku XIX, a nazywano ją gimnazjum (w Anglii: Public Schools, we Francji – Liceum). Miała program oparty głównie na wartościach humanistyczno-klasycznych. Za jej twórców uważa się natomiast Prusaka Wilhelma Humboldta oraz Niemca Johana Fryderyka Herbart<sup>18</sup>. Pierwszy z nich, jako myśl przewodnią kreował – poznawanie języka i literatury ojczystej, greki oraz łaciny, a także wiedzy o starożytności, matematyki, historii, geografii, nauk przyrodniczych, języków nowożytnych. Drugi natomiast, preferował tzw. wychowanie nauczające. Opanowanie tej problematyki zakończył wprowadzony w roku 1810 tzw. egzamin maturalny, nadający od tej pory pełne powszechne uprawnienia do dalszej

---

<sup>16</sup> **Bosko Jan** (właściwie: Bosco Giovanni; 1815-1888) – duchowny włoski; założyciel *Zgromadzenia Salezjanek i Salezjanów*; po otrzymaniu święceń kapłańskich, poświęcił się pracy misyjnej wśród środowisk zdemoralizowanej młodzieży; miał ośrodki filijne we Włoszech, Hiszpanii i Francji; zainspirował i założył *Zakład Wychowawczy – Oratorium Franciszka Salezego*; opracował system prewencji wychowawczej (życzliwość, przyjaźń, eliminacja kar, stała asysta wychowawcy), kanonizowany w roku 1934., Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 4, s. 317

<sup>17</sup> **Markiewicz Bronisław Bonawentura** (1842-1912); ksiądz teolog, *salezjanin* (w latach 1887-1898); jeden z pionierów oświaty na terenach Galicji; proboszcz wiejski *Miejsca Piastowego* k/Krosna; zaangażowany w tzw. „ruch trzeźwości”; w 1898 założył *Zgromadzenie św. Michała Archanioła* (tzw. *michalicy*) oraz ośrodka wychowawczego – „*Towarzystwo Powściągliwość i Praca*” (kształciło zawodowo młodzież męską); organizator oświaty ludowej i Kas Pożyczkowych; w roku 1898 założył i pełnił funkcję redaktora czasopisma „*Powściągliwość i praca*”, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt., s. 452.

<sup>18</sup> **Wilhelm von Humboldt** żył w latach 1767-1835; niemiecki pedagog, językoznawca, reformator edukacji; zwolennik teorii Herdera i Kanta; reprezentant *filantropizmu*; współtwórca *Uniwersytetu Berlińskiego*; jeden z głównych liderów pruskiego *neohumanizmu*. Głosił tezę, iż: *podstawowym obowiązkiem państwa jest zabezpieczenie wolności obywateli*, Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 11, s. 508.

**Johann Fryderyk Herbart** żył w latach 1776-1841; niemiecki pracownik naukowy – prof. *Uniwersytetu w Getyndze*; pedagog, filozof, psycholog; stworzył formalny system *teorii nauczania* (herbartyzm) – pedagogika zasad i wysiłku; pierwszy docent pedagogiki w Europie; oprócz przekazu wiedzy polecał budowanie charakteru w uczniach; uznawał autorytet nauczyciela wyprowadził szereg dyrektyw praktycznych, Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 11, s. 247.

nauki na tzw. studiach wyższych (zwanymi także – akademickimi). Herbart sprecyzował ponadto jeszcze: porządek programowy oraz ideologię wychowawczą, oraz ułożył tok i treści programowe lekcji, a także określił cel, osiągnięcia typu charakterologicznego „ucznia” po ukończeniu kształcenia, jednym słowem dowiódł, że na pewno zadaniem priorytetowym nauczania jest: uformować silny charakter wychowanka oraz uporządkować go moralnie (w miarę).

W znacznym stopniu zweryfikowaną i zmodyfikowaną wersję dotychczasowej – szkoły średniej – przedstawił dopiero w drugiej połowie wieku XIX Anglik – Herbert Spencer<sup>19</sup>. Upierał się przy stanowisku, iż zasadniczym zadaniem szkoły jest: wyposażenie ucznia w wiedzę przygotowującą go do przyszłej pracy zawodowej, jak i do życia w zdrowiu. Uwypuklał w ten sposób zagadnienia wywodzące się z płaszczyzny pedagogiki, ekonomii, historii społecznej, socjologii, sportu, a także sposoby prowadzenia lekcji, odwoływał się przy tym do tzw. nauki przez doświadczenie polegającej m.in.: na prowadzeniu obserwacji oraz ćwiczeniach praktycznych.

Światłocień problemu przekazywany właśnie w tym sposobie, zdaje się aż nadto wyraźnie szeptał, mówił, nawoływał a wreszcie może nawet i krzyczał do przygotowanego i całkiem prostoliniowego – umysłu ludzkiego, że największa, jedyna oraz na pewno najprawdziwsza siła człowieka tkwi zawsze i wyłącznie w WIEDZY. Wiedzy, która może i na pewno jest motorem do wyzwolenia racjonalnych zasad życia w przyszłości. Trendy te wzmacniały w owym czasie wszystkie odgałęzienia ówczesnej kultury tzw. pozytywizmu,<sup>20</sup> jak i formujący się i umacniający ruch robotniczy. Ten ostatni, dość dobitnie (by nie powiedzieć nawet – osobliwie, bo już jednak komunizująco...) określał puentę trendu: „... proletariatu polski usunąć musi przesady, ciemnotę i wszystko co znamionuje moralny ucisk, i na tym gruncie walczyć będzie ze wszystkimi, którzy dla zapewnienia sobie nad ludem przewagi, utrzymują go w stanie umysłowego dzieciństwa ...”.<sup>21</sup> Tak

---

<sup>19</sup> **Herbert Spencer** żył w latach 1820-1903; angielski socjolog i filozof; współtwórca pozytywistycznej teorii nauki i ewolucjonizmu (tzw. *organicyzmu*); główne dzieła: „*Zasady socjologii*” oraz „*Pierwsze zasady*”; uznał *socjologię* za odrębną gałąź wiedzy, *Źródło: Wielka Encyklopedia...*, t. 25, s. 419.

<sup>20</sup> **Pozytywizm** – kierunek filozoficzny XIX i XX wieku, pojmujący naukę jako badanie faktów opartych na metodach nauk przyrodniczych, głoszący hasła usunięcia z myślenia naukowego wszelkiej metafizyki; wskazywał na społeczne uwarunkowania i konsekwencje nauki. Na ziemiach polskich ruch polityczno-społeczny i publicystyczno-literacki przeciwstawiający *romantyzmowi* wiarę w zdobycie nauki, kult pracy, dążenie do gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju; charakteryzował go rozkwit powieści realistycznej, jak i noweli. *Źródło: M.Szymczak (red.), dz.cyt., t. 2, s. 893.*

<sup>21</sup> *Ź.Kormanowa, Odezwy proletariatu z lat 1882-1885, Warszawa 1936.*

nawoływał m.in. jeden z ówczesnych mocno socjalizujących (a może nawet już komunizujących) polskich przywódców tego ruchu: Ludwik Waryński<sup>22</sup> w programie „Proletariatu” w roku 1882. Wszakże prawdą pozostaje fakt, że ten okres historii Polski, obfituje w powszechny i wszechobecny analfabetyzm<sup>23</sup>. Namacalnie udowodniły to powstające w trakcie rewolucji 1905 r. grupy tzw. Stowarzyszenia Kursów dla Analfabetów Dorosłych, wydające z czasem „Poradnik dla samouków”. Praktycznie wiek XIX i początki XX wzbudziły, jeżeli chodzi o Polaków, znów wielką potrzebę duchowego jednoczenia Narodu do walki z zaborcą, postrzegania swojej naturalnej codziennej rzeczywistości jako tej, którą jeszcze wciąż można i należy zmieniać na lepsze. Daleka wciąż od ideałów „szkoła” pod patronatem wszystkich zaborców powodowała, że tradycyjna polska rodzina w ramach posiadanych własnych środków finansowych i możliwości, sama w wystarczającym stopniu dbała o naukę rodzimego języka, historii, tradycji i patriotyzmu.

Osobnym i specyficznym, choć ważnym zagadnieniem w historii Homo sapiens, a więc i historii Polski, a w niej – polskiej edukacji, stała się oświata kobiet. Na pewno ewenementem jawił się początkowo założony dzięki sławnej warszawskiej działaczce oświatowej i nauczycielce: Jadwidze Szczawińskiej-Dawidowej<sup>24</sup>, tzw. Latający Uniwersytet ze swoimi

---

<sup>22</sup> **Waryński Ludwik Tadeusz**, pseudonim: *Jan Buch* (1856-1889). Ideolog i działacz ruchu robotniczego; główny współtwórca pierwszych polskich rewolucyjnych „kółek” socjalistycznych na terenie Królestwa Polskiego; współautor pierwszego programu socjalistów polskich – tzw. *programu brukselskiego* (1878); działał w Krakowie i we Lwowie. Jako pierwszy propagował polską broszurę socjalistyczną poza granicami; aresztowany w roku 1879, rok później osadzony i niewinniony w Krakowie – pod naciskiem opinii publicznej – opuścił granice państwa. W Genewie współredagował „*Przedświt*” i „*Równość*”; w 1881 roku powrócił na ziemię polskie, zainicjował nielegalną drukarnię wydającą czasopismo „*Proletariat*”. W roku 1882 – założył pierwszą polską partię socjalistyczną pod nazwą „*Proletariat*”. W roku 1883 aresztowany i osadzony w Cytadeli Warszawskiej w słynnym X Pawilonie. Osadzony w roku 1885 w zbiorowym procesie tzw. *proletariatczyków* został skazany na 16 lat katorgi. Osadzony w Twierdzy Szelisselburskiej, gdzie zmarł., Źródło: H.Adamczyk-Szczecińska, A.Mańkowska, K.Zalewska K., dz.cyt., s. 314.

<sup>23</sup> **Analfabetyzm** – brak umiejętności czytania pisaną u osób powyżej określonego wieku; brak elementarnych wiadomości z określonej dziedziny. Źródło: M/Szymczak (red.), dz.cyt., t. 1, s. 49.

<sup>24</sup> **Szczawińska-Dawidowa Jadwiga** zd. Szczawińska (1864-1910); używała pseudonimu „*Wojciech Kłos*”; po ukończeniu gimnazjum została prywatną nauczycielką; nie stać jej było na studia zagraniczne, a krajowe uczelnie nie przyjmowały kobiet, stała się więc główną inicjatorką jedynej na świecie – „*Uniwersytetu Latającego*” (uczelnia istniała 20 lat, kształcąc przeciętnie w roku około 500 kobiet-studentek w roku; bywały lata w których było i 1100 kandydatek „głodnych” wiedzy; charakteryzował ją bardzo wysoki poziom nauczania, dzięki m.in. takim wykładowcom jak – prof. *Władysław Smoleński* – historyk, *Odo Bujwid* – bakteriolog, *Piotr Chmielowski* – znawca polskiej literatury, a także późniejszy mąż Jadwigi – prof. *Jan Stanisław Dawid* – psycholog i wybitny pedagog). Aby zmylić tropy domyślającej się podstępnie policji, wciąż w innym miejscu odbywały się wykłady – stąd nazwa „*Latający Uniwersytet*”; prowadziła wraz z mężem tajne kursy edukacyjne dla kobiet. Wybitne uczennice, a następnie absolwentką tejże uczelni to m.in. *Stefania Sempołowska*, *Maria Skłodowska*, *Natalia Gąsiorowska*, *Maria Koszutska*. W roku 1890 doprowadziła do utworzenia *Czytelni Dzieł i Pism Naukowych*. Zainicjowała m.in. i wspomagała męża w redagowaniu „*Przeglądu Pedagogicznego*”; w latach 1906-1907 pozostawała redaktorką „*Przeglądu Społecznego*” współpracując wówczas m.in. z *Januszem Korczakiem*,

oddziałami w Krakowie i we Lwowie. Zburzyło to ówczesny konserwatywny pogląd o zastrzeżeniu stopni i tytułów naukowych, pewnych miejsc, zawodów, a także czynności, zawarowanych do tej pory tylko i wyłącznie dla płci męskiej. Wejście kobiet „na rynek edukacyjny”, pozwalało je dostrzegać, jako również w tym momencie może jeszcze nie w pełni równego, ale jednak „równoprawnego” partnera w świecie zdominowanym głównie przez mężczyzn. Ten szeroki i wielki, choć zapewne bardzo mocno wyboisty trakt stał się właściwy ku pełnemu usamodzielnieniu się kobiet, a co za tym idzie – kreowaniu wartości rodziny, jak i instytucji małżeństwa. Zaczął stopniowo zanikać preferowany od dawien dawna patriachal, na korzyść wprawdzie bardzo nieśmiałego na początku ale jednak, stopniowo proponowanego równo-partnerstwa.

Wejście w wiek XX, to tragiczna rzeczywistość stanu faktycznego. Nasilająca się ludzka bieda, jak i znaczny upadek dotychczasowego systemu wartości, powodował trwale umocnienie coraz szerszego rozbitcia społeczeństwa na „klasy i warstwy”. Przy czym najbardziej wykorzystywani, najbiedniejsi i prawie zupełnie pozbawieni wykształcenia robotnicy – coraz częściej i głośniej żądali m.in. upowszechnienia dostępu do wiedzy nawet drogą rewolucji i buntu, poprzez odbudowę niepodległości i państwowości kraju. Polityka zaborcza wtedy właśnie, acz bardzo niechętnie, zaczęła po części odsłaniać swój przeraźliwy obraz zniszczeń i spustoszenia pozostawiony po latach jej panowania. I tak np. jak cytują źródła z tamtego okresu: „... na terenach zaboru rosyjskiego (a więc większej części ówczesnego „kraju” polskiego) „analfabetyzm” sięgał około 50 %; na terenach zaboru austriackiego – ponad 30 % ...”<sup>25</sup> (Jeszcze w połowie lat 50 XX wieku zjawisko analfabetyzmu w skali całego globu ziemskiego sięgało ok. 43-45 %, w Europie 7-9 %, a w Polsce – tylko, a może jednak aż... około 6 %)<sup>26</sup>.

Przełom graniczny wieków, to również tworzenie „... nowych koncepcji i kierunków w teorii i metodyce kształcenia i wychowania [...] rozbudowywane w pierwszej połowie XX wieku na podstawie przeprowadzonych eksperymentów szkolnych, zyskały dużą popularność w wielu krajach, a niektóre znalazły zastosowanie w praktyce oświatowej ...”<sup>27</sup>

---

Wacławem Nałkowskim, Julianem Marchlewskim; kilkakrotnie więziona na Pawiaku za lewicowe poglądy; w końcu załamana nerwowo i szykanowana przez warszawskie sfery zachowawcze, popełniła w lutym 1910 r. samobójstwo, Źródło: Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., dz.cyt., s. 731.

<sup>25</sup> Ł.Kurdybacha, *Tysiąclecie...*, s. 63.

<sup>26</sup> K.Bartnicka, I.Szybiak, dz.cyt., s. 161.

<sup>27</sup> J.Miąso, *Historia wychowania. Wiek XX*, t. 2, Warszawa 1980, s. 257.

Fundamentem teoretycznym proponowanych rozwiązań i założeń był tzw. pajdocentryzm<sup>28</sup>, umiejscawiający dziecko – ucznia w centralnym punkcie wszelkiej podejmowanej działalności pedagogicznej. Spowodowało to budowanie kierunków „nowej szkoły”, w której wyznaczniki tworzyła pedagogika, wspierająca się dotychczasowym dorobkiem osiągnięć badawczych na płaszczyźnie: socjologii, psychologii, filozofii oraz możliwie szeroko pojętej humanistyki. Swojego rodzaju ewenementem był fakt, że następująca „nowoczesność” nawiązywała do oryginalności poglądów głoszonych już np. na polskim gruncie już dożo wcześniej przez wspomnianego Stanisława Staszica w pierwszej połowie XIX wieku (nawiązywał do konieczności wszczęcia młodemu pokoleniu obowiązku pracy, dzięki której człowiek staje się użyteczny społeczeństwu).<sup>29</sup> Szczególnym „nadaniem tonu” proponowanych przemian zaznaczyli się, wspomniana także Maria Montessori (wychowanie przedszkolne odnoszące się do rozwoju emocjonalnego, umysłowego i fizycznego dziecka bez ingerencji wpływu zewnętrznego, np. wychowawcy), niemiecki nauczyciel i pracownik inspekcji szkolnej Georg Kerschensteiner<sup>30</sup> (koncepcja szkoły pracy, jako rozwój jej aktywności, uspołecznienia, praktycyzmu łączącego teorię z umiejętnościami), oraz amerykański pedagog, filozof i psycholog John Dewey<sup>31</sup> (głosił pogląd o spożytkowaniu naturalnej aktywności rozwojowej dziecka w uczeniu się poprzez działanie – pracę, oraz rozwijanie zainteresowań dziecka, proponował likwidację systemu klasowego, jak i lekcyjnego).

Rezultatem tamtego rozwoju nauk związanych bezpośrednio, bądź pośrednio z pedagogiką, jak i wszelkimi doświadczeniami i naukami okołopedagogicznymi, było zawiązanie różnych ogólnoswiatowych organizacji międzynarodowych. Organizacji, których nadrzędnym celem stało się od tej

---

<sup>28</sup> **Pajdocentryzm** – kierunek w pedagogice polegający na ujmowaniu wszystkich zagadnień związanych ze szkołą, metodami wychowania i nauczania, wyłącznie ze stanowiska dziecka, jego właściwości psychicznych i indywidualnych potrzeb. Źródło: M.Szymczak (red.), dz.cyt., t. 2, s. 581.

<sup>29</sup> K.Bartnicka, I.Szybiak, dz.cyt., s. 182.

<sup>30</sup> **Kerschensteiner Georg** (1854-1932); niemiecki pedagog i filozof, pracownik akademicki Uniwersytetu w Monachium; jeden z głównych twórców koncepcji *szkoły pracy* i *pedagogiki kultury*; autor m.in.: „*Pojęcie szkoły pracy*”; postrzegał człowieka jako twór Natury i kultury; dążył do zbliżenia procesu *wychowania* do *szkoły zawodowej* i do życia; Twierdził iż „państwo” jest największym dobrem zewnętrznym, a „osobowość” człowieka – dobrem wewnętrznym, Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 13, s. 473.

<sup>31</sup> **Dewey John** (1859-1952); amerykański pedagog, filozof i psycholog i socjolog; profesor wielu uniwersytetów amerykańskich; jeden z głównych przedstawicieli idei pragmatyzmu, twórca *instrumentalizmu*; inicjator tzw. „szkoły pracy umysłowej”; autor m.in.: „*Moje pedagogiczne credo*” (1897), „*Szkoła a społeczeństwo*” (1899), „*Szkoła i dziecko*” (1902), „*Jak myślimy*” (1910), „*Demokracja i wychowanie*” (1916) oraz „*Problems of Men*” (1946); głosił tezę wzajemnej zależności ludzkiej *poznawczej* i *praktycznej*, inicjator szkoły ruchu – nauczanie przez działanie; wg niego praktyka rozwija zdolność uczenia do myślenia pojęciowego, Źródło: *Wielka Encyklopedia...*, t. 7, s. 133.

pory gromadzenie doświadczeń badawczych systemu edukacji z różnych państw globu ziemskiego, jako bazę wyjściową do eksperymentów na skalę światową, oraz, wypracowanie optymalnie najlepszego i uniwersalistycznego systemu. Sytemu synchronizującego maksymalnie najefektywniejszy rozwój dziecka-ucznia, uwzględniając jego etapy rozwoju osobniczego i predyspozycje uzdolnień indywidualnych. Przykładem takich organizacji stały się m.in. Instytut Międzynarodowego Wychowania w Nowym Jorku, oraz Międzynarodowe Biuro Wychowania w Genewie.

Polska sfera badań nad pedagogiką, rozpoczęła się praktycznie od diagnozowania koncepcji instynktów i uzdolnień w stosunku do warunków środowiskowych i rozwoju umysłowego dziecka zapoczątkowanych poprzez ankietę psychologiczno-pedagogiczną dla uczniów warszawskich szkół, a opracowaną przez Jana Władysława Dawida<sup>32</sup> Izabelę Moszczeńską-Rzepecką<sup>33</sup> oraz Anielę Szycównę.<sup>34</sup> Trochę inaczej do koncepcji wychowania w pedagogice w stosunku do zbiorowości podeszli tacy badacze jak – Stanisław Karpowicz<sup>35</sup> oraz Stanisław Szczepanowski.<sup>36</sup>

Dużym i ważnym aktem prawnym w okresie braku państwowości polskiej, była niewątpliwie Ustawa Aleksandra Wielopolskiego<sup>37</sup> z roku 1862,

---

<sup>32</sup>**Jan Władysław Dawid** (1859-1914); pionier polskiej psychologii wychowawczej i pedagogiki eksperymentalnej; wykładowca *Uniwersytetu Latającego*; redaktor „*Przeglądu Pedagogicznego*” i „*Głosu*” (także właściciel tej gazety); autor m.in.: „*Inteligencja, wola i zdolność do pracy*”, „*Nauka o rzeczach*”, „*O duszy nauczyciela*”, *Źródło*: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 128.

<sup>33</sup>**Izabela Moszczeńska-Rzepecka** (1864-1941); współorganizatorka „strajku szkolnego” w Królestwie Polskim; publicystka; od 1913 r. przewodnicząca *Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego*; działaczka społeczna; współredaktor „*Przeglądu Pedagogicznego*” oraz „*Prawdy*”, *Źródło*: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 493.

<sup>34</sup>**Aniela Szycówna** (1869-1921); założycielka i prezes *Polskiego Towarzystwa Badań nad Dziećmi* (badania nad rozwojem fizycznym i psychicznym); współpracownik „*Przeglądu Pedagogicznego*”; redaktor m.in. „*Moje Pisemko*”, „*Nowe Tory*”, „*Szkola Powszechna*”; autorka wielu prac, m.in.: „*Rozwój pojęciowy dziecka w okresie lat 6-12*”, „*O powinnościach nauczyciela i jego kształcenia*”; prowadziła badania nad rozwojem fizycznym i psychicznym dzieci, *Źródło*: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 743.

<sup>35</sup>**Stanisław Karpowicz** (1864-1921); nauczyciel prywatny postępowej inteligencji; w pedagogice pozytywista i materialista; inicjator tajnego *Towarzystwa Pedagogicznego*; współredaktor „*Przeglądu Pedagogicznego*”; pionier *pedagogiki społecznej*; autor wielu prac; reprezentował *socjologizm pedagogiczny*; członek redakcyjny „*Encyklopedii wychowawczej*”, *Źródło*: Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., dz.cyt. s. 304.

<sup>36</sup>**Stanisław Szczepanowski** (1846-1900); jeden z pionierów przemysłu naftowego w Galicji Wsch.; ekonomista; budowniczy kopalń ropy naftowej (Słoboda Rungurska – 1881, Schodnica k/Borysławia), oraz rafinerii – Peczeniżyn k/Kołomyi; współzałożyciel *Towarzystwa Szkoły Ludowej* w Krakowie w 1891 r.; prezes *Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych* we Lwowie; prekursor *pedagogiki narodowej*; autor „*Nęcza Galicji w cyfrach*”, *Źródło*: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 732.

<sup>37</sup>**Wielopolski Aleksander** (1803-1877) – margrabia i ugodowy polityk konserwatywny Królestwa Polskiego (KP). W roku 1846 obarczył władze austriackie winą za tzw. <rzeź galicyjską>, a carowi złożył propozycję współpracy. Zmierzał ku przywróceniu autonomii KP. W okresie marca – października roku 1861 pełnił funkcję dyrektora *Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*. Doprowadził do wydania ukazu o dobrowolnej zamianie *pańszczyzny* na *czynsz*. Był naczelnikiem rządu cywilnego KP (okres czerwiec 1862 – wrzesień 1863). Przywrócił do działania *Samorządy Lokalne*. Przygotowywał reformy: szkolnictwa, oczyszczania chłopów, równouprawnienia dla Żydów. Zwalczał ruch konspiracyjny, przez co ogłosił „brankę”

kształtująca w Królestwie Polskim rodzaj swoistej demokratyzacji właściwej dla polskiego ustroju szkolnego. Następujące później zjawisko rusyfikacji, starało się totalnie zniszczyć całą polskość. Dowodem chociażby fragment raportu ówczesnego ministra oświecenia dla Królestwa Polskiego:

*„... dotychczas kształcenie polskiej kobiety pozostawało w rękach zakonnic lub właścioelek prywatnych pensji, w sensie politycznym całkiem niepewnych. Owoce takiej edukacji są powszechnie znane: nie można znaleźć kobiety bardziej fanatycznej od Polki, i to zarówno w sensie religijnym, jak i politycznym ...”<sup>38</sup>*

Była to odpowiedź z roku 1868 na zamierzone rusyfikowanie szkolnictwa elementarnego poprzez szkolenie rządowe w szkołach dla dziewcząt polskich. Nie przeszkodziło jednakże osiągać Polakom sukcesów nawet na – Międzynarodowej Wystawie Pedagogicznej w roku 1897 w Londynie, gdzie pojawił się pierwszy polski Elementarz autorstwa Konrada Prószyńskiego<sup>39</sup> do nauczania elementarnego dzieci wiejskich (miał już wówczas tylko... 49 wydań), zyskując I nagrodę za ponadczasowe rozwiązania metodyczne. W zaborze rosyjskim nie istniał w ogóle obowiązek szkolny, stąd według badań sprzed I wojny światowej, ponad 50 % społeczeństwa stanowili właściwie kompletni analfabeci...

Podobnie zresztą zachowywało się inne państwo zaborcze – Prusy, preferujące swój kulturkampf (od roku 1872) i zjawisko powszechnej oraz totalnej germanizacji. Świadomie niszczone wszelkie pierwiastki polskości, bezwzględnie tłumiąc najmniejszy opór poprzez – kary sądowe, przemoc fizyczną, kary finansowe, a nawet... kary więzienia. Istniał jednakże tzw. „obowiązek szkolny”, którym obejmowano dzieci i młodzież w wieku 6-14 lat (szkoła trwała 8 lat), gdzie już od bezpośredniej nauki języka niemieckiego wdrażano zjawisko germanizacji.

Trochę swobodniejsze warunki dla polskości, a więc i polskiej oświaty, zaistniały jedynie na terenie Galicji (głównie zaboru Austrii, Austro-Węgier).

---

do armii rosyjskiej, przyspieszając tym samym wybuch *powstania styczniowego* w roku 1863. Źródło: F.Kiryk, A.Jureczko, dz.cyt., s. 433.

<sup>38</sup> K.Poznański, *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870* (materiały źródłowe), Warszawa 1993, s. 281.

<sup>39</sup> **Konrad Prószyński** (1951-1908); pseudonim *Kazimierz Promyk*; współzałożyciel *Towarzystwa Oświaty Narodowej* – 1875 r.; działacz oświaty ludowej; w 1878 r. założył *Księgarnię Nakładową*; założył pismo ludowe „*Gazeta Świąteczna i Nowoczesna*” – 1881 r.; autor m.in. „*Elementarza ściennego*” oraz „*Obrazkowej nauki czytania i pisania*”, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 596.



Preferowała je głównie koncepcja prof. Józefa Dietla<sup>40</sup> opierająca się na założeniu traktowania oświaty jako bezsprzecznego nośnika dorobku kultury narodowej i wszechstronnego rozwoju życia narodu, a także postrzegania szkoły jako wyposażającej dziecko-ucznia w niezbędne przygotowanie zawodowe, rozwijające przy tym zespół cech indywidualnych ucznia:

*„... szkoła z jednej strony człowieka kształci, uczy obyczajów i uszlachetnia, z drugiej strony, zaopatruje go w wiadomości do przyszłego życia potrzebne. Pierwsza jej czynność jest wychowawcza, czyli pedagogiczna; druga – naukowa, czyli dydaktyczna. Obydwie te czynności wspólnie odbywać i wzajemnie wspierać się muszą [...] Szkoła nie powinna bujać po mglistych niwach nieużytecznego doktrynerstwa, bez moralnego i praktycznego celu, ale nie może też być niewolnicą lub wyłączną własnością tej lub owej władzy w społeczeństwie ustanowionej [...] nie można jej odmówić pewnej samodzielności, czy autonomii ...”<sup>41</sup>.*

Następstwem złagodzenia warunków i proponowanej „ideologii pedagogicznej” było powołanie do życia Rady Szkolnej Krajowej na terenie zaboru Cesarstwa Austro-Węgier. Zapewne największym zwycięstwem tej instytucji, było wprowadzenie w 1873 r. powszechnego obowiązku szkolnego dzieci pomiędzy 6 a 12 rokiem życia (cała nauka trwała 6-8 lat; odbywała się w języku narodowym; preferowała wzór obywatelstwa oddanego cesarzowi i dla dobra monarchii austro-węgierskiej). Wraz z nim uruchomiona została i rozbudowana „maszyna” kształcąca przyszłych nauczycieli.

I wojna światowa i jej „urokliwy”, bo trwający około 5 lat obraz oraz skutki, zmieniły w zasadniczym stopniu poglądy wielu ludzi na postrzeganie świata, prowadzonej w nim polityki, rozbieżności interesów, doboru systemu wartościowania, roli człowieka na tle państwa, kontynentu i globu, a także miejscu, roli i znaczenia e d u k a c j i, w tym całym porządku wszechrzeczy oraz istnienia gatunku człowieczeństwa.

Jednakże dopiero polityka odrodzonego po 123 latach niewoli państwa polskiego, zaczęła w materii o ś w i a t y przywracać Polakom pewną istotną normalność. Z początkiem II RP, w roku 1919, tzw. obowiązek szkolny wypełniało zaledwie 47 % ogółu dzieci i młodzieży. Faktem jest również i to, że 92 % istniejących wówczas szkół stanowiły przede wszystkim placówki

---

<sup>40</sup> **Józef Konrad Dietl** (1804-1878); działacz społeczny i polityczny; profesor, rektor i repolonizator *Uniwersytetu Jagiellońskiego* w latach 1861-1862; lekarz i wybitny klinicysta, współtwórca polskiej medycyny klimatycznej i zdrojowej; członek *Akademii Umiejętności* od r. 1872; pierwszy autonomiczny prezydent Krakowa; założyciel i redaktor „Przeglądu Lekarskiego”; członek do *Sejmu Krajowego*, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 138.

<sup>41</sup> Dietl J., O reformie szkół krajowych [w:] Wołoszyn S.(red.), *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 2, Kielce 1997, s. 444.

jednoklasowe, około 6 % placówki dwuklasowe, natomiast siedmioklasowe to tylko około 0,02 %. Stan profesjonalnego przygotowania zatrudnionych nauczycieli przedstawiał się także nie najlepiej, szczególnie w szkolnictwie elementarnym – tylko około 33 % legitymowało się wykształceniem na poziomie seminarium nauczycielskiego, natomiast 56 % zaledwie umiała czytać, pisać i liczyć dokumentując swoje całe przygotowanie zawodowe zaledwie również wykształceniem elementarnym.<sup>42</sup>

USTAWA RZĄDOWA z dnia 7 lutego 1919 r. wdrażała wprawdzie na terenie całego kraju siedmioletni powszechny obowiązek szkolny: „... wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej jest obowiązkowe dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym ...”<sup>43</sup> Jednak mogło to i ulegać jeszcze różnorodnym zmianom i interpretacjom. Ponadto z dniem 17.02.1922 r. zaczęła obowiązywać także inna USTAWA, dotycząca podziału organizacyjnego dotychczasowych polskich szkół. Otóż szkoły siedmioklasowe mogły powstać na danym terenie, jeżeli liczba uczęszczających do nich dzieci mogła osiągnąć granicę 300 osób. Przy liczebności natomiast np. 60 dzieci, mogła zaistnieć już tylko i wyłącznie – szkoła jednoklasowa. Także podstawy i wykładnie prawne obowiązujące od tego dnia, regulowały wreszcie sprawę zawodowego kształcenia nauczycieli. Zdecydowano mianowicie, że „... nauczyciele mają się kształcić w 5 letnich seminariach nauczycielskich, wykorzystując podbudowę 7-letniej szkoły powszechnej ...”<sup>44</sup>

Niestety, USTAWA (choć stanowiąca literę prawa), zupełnym milczeniem prawnym, a więc i ustawowym, pomijała dzieci bardzo licznych wówczas na ziemiach polskich mniejszości narodowych. Nie przewidywano dla nich ani osobnych placówek szkolnych, ani nikt, łącznie z ministerstwem nie przejmował się tym, że nie mogą one używać „w szkole dla wszystkich” własnego języka narodowego, a muszą nauczyć się obcego im – języka polskiego.

W dniach 14 – 17 kwietnia 1919 roku rozpoczął w Warszawie obrady tzw. SEJM NAUCZYCIELSKI, czyli zjazd 44 ówczesnie istniejących nauczycielskich organizacji (w tym: 15 z obszaru byłego Królestwa Polskiego, 17 z rejonu byłej Galicji, oraz 12 obejmujących tereny byłego obszaru Wielkopolski i Śląska), skupiających natenczas około 34.000

---

<sup>42</sup> Ł. Kurdybacha, *Tysiąclecie...* s. 68.

<sup>43</sup> „O obowiązku szkolnym”, *Źródło: Dz. Urz. MWRiOP 1919 r., Nr 2 poz. 2.*

<sup>44</sup> Tamże.

nauczycieli<sup>45</sup>. Dopiero wówczas wytyczono konkretne do realizacji „linie pracy” nad przyszłym polskim szkolnictwem, m.in.: 7 klasową bezpłatną powszechną. Natomiast na wsi zezwolono na szkołę 5 letnią „obsługiwaną” przez 2-ch nauczycieli, stanowiąc w ten sposób podstawę dopuszczalności do szkoły 7 letniej. Przyjęte założenia były jednak zbyt często jeszcze wtedy powodem przetargów politycznych, aby je wszystkie w całości można było zrealizować. Generalne kwestie sporne to przede wszystkim:

1. wychowawcza rola szkoły
2. ustrój szkolny
3. ograniczenie zasadności udziału czynnika państwowego w decyzji Rady Szkoły
4. uwolnienie administracji szkolnej od administracji ogólnej, a także spod wpływu Kościoła.<sup>46</sup>

W tym miejscu zwraca uwagę pamięć, że generalnie wdrażanej USTAWIE towarzyszyły, chociaż bardzo dobrze opracowane, i to zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym podręczniki, to także również i programy nauczania. Pracowali nad ich przygotowaniem przez długie poprzednie lata polscy profesjonalni nauczyciele-teoretycy, a także doświadczeni nauczyciele-metodycy.

Równoległe z działaniami odbudowy państwowości polskiej w latach 1918-1923, następował powolny, ale za to ciągły wzrost oświaty pozaszkolnej, w której na uwagę zasługuje, co najmniej kilka różnych nurtów, m.in.:

- pod wpływami prawicy politycznej pozostawały wówczas takie organizacje jak: Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Oświaty Ludowej, Towarzystwo Czytelni Ludowych (wszystkie zajmowały się edukacją na wsi, kierując jednocześnie kołami młodzieżowymi i działalnością Kółek Rolniczych; rywalizowały przy tym ze stronnictwami chłopskimi ale i obszarniczymi)
- od roku 1923 pod szyldem Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) powstało Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego; znaczną część uwagi temu systemowi oświaty, poświęcały związki zawodowe i spółdzielnie – zwłaszcza robotnicze (największy wpływ miał warszawski Uniwersytet Ludowy zamknięty decyzją władz w roku 1922)

---

<sup>45</sup> B.Grześ, *Związek Nauczycielstwa Polskiego (od korzeni po współczesność)*, Warszawa 2000, s. 36.

<sup>46</sup> Tamże, s. 36.

- szeroko w zjawisko „oświaty narodowej” angażowało się wówczas m.in. Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich, posiadające kilka własnych agend na terenie kraju; preferowało kursy zawodowe, oświatowe oraz tzw. ludowe uniwersytety; inspirowało do powstawania i pomocy przy organizacji ludowych teatrów, chórów, jak i zespołów artystycznych
- w wielu miastach kraju powstały publiczne biblioteki powszechne; co stało się poniekąd m.in. przyczynkiem do tworzenia nawet regionalnych placówek muzealnych.<sup>47</sup>

Jeszcze inną formą szczerego i szerokiego zaangażowania edukacyjnego na rzecz polskich dzieci i młodzieży, była wielce owocna współpraca pozaszkolnej działalności wychowawczej w postaci wzorowanego na angielskim skautingu, a przeszczepionego na grunt polski harcerstwa. Ruchu, który funkcjonował już w Polsce od roku 1911 za sprawą Andrzeja Małkowskiego, a następnie był dalej bardzo pozytywnie kreowany i rozbudowywany w jemu właściwe struktury od roku 1918 przez wybitnego pedagoga i nauczyciela – prof. Aleksandra Kamińskiego.<sup>48</sup>

Zapewne do tworzących „kamieni milowych” na miarę ówczesnych trudnych czasów, były decyzje podejmowane przez jednego z pierwszych w odradzającej się Polsce ministrów oświaty – Macieja Rataja,<sup>49</sup> który sam będąc pedagogiem, bardzo dobrze czuł i rozumiał sytuację i środowisko nauczycielskie. Otóż bezsprzecznym pionierstwem można nazwać zastosowaną przez niego koncepcję fundamentalnej budowy struktur scalania porozbiorowego kraju właśnie za pośrednictwem oświaty:

- poparta aktem prawnym innowacja administracyjna (z dn. 10.01.1921 r.) znosiła dotychczasową „dzielnicową organizację państwa”, tworząc nowe placówki kuratorskie,
- opracowanie zasad kształcenia szerokiej rzeszy nauczycieli

---

<sup>47</sup> A.Ajnenekiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego*, Warszawa 1964, s. 101.

<sup>48</sup> **Andrzej Małkowski** (1888-1919); redaktor czasopisma „Skaut”; organizator polskiego skautingu w USA; polski żołnierz na froncie zach. we Francji w składzie sił Kanady; członek *Naczelnej Komendy Skautów*; zginął w katastrofie okrętu na Morzu Śródziemnym, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 446.

**Aleksander Kamiński** (1903-1978); prof. *Uniwersytetu Łódzkiego*, pedagog i działacz harcerski, współorganizator *Szarych Szeregów*; kierownik małego sabotażu „Wawer”; szef *Biura Informacji i Propagandy* warszawskiego Okręgu AK; redaktor „Biuletynu Informacyjnego”; autor „*Kamienie na szaniec*”, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 298.

<sup>49</sup> **Maciej Rataj** (1884-1940); nauczyciel, działacz ludowy, dwukrotny marszałek Sejmu; w okresie 07.1920-09.1921 r. pełnił stanowisko Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; w czasie „przewrotu majowego” jako marszałek Sejmu pełnił urząd „głowy” państwa; współzałożyciel *Służby Zwycięstwu Polski* (późniejszego ZWZ i AK) oraz *Stronnictwa Ludowego „ROCH”*; rozstrzelany przez faszystów na noszach w roku 1940 na Palmirach w okolicach Warszawy, Źródło: Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., dz.cyt. s. 620.

niewykwalifikowanych na kursach uzupełniających (okólnik z dn. 28.12.1920 r. i 2.06.1921 r.),

- zastosowanie doksztalcania nauczycieli wobec budowania „poziomu” oraz chronicznego braku osobowego kadry nauczycielskiej na etapie szkolnictwa średniego (Rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 11.02.1921 r.),

oraz ukoronowanie całości zabiegów:

- ku szeroko pojętej edukacji narodowej, inspiracja i utworzenie Państwowego Instytutu Pedagogicznego,<sup>50</sup> zwanego także Państwowym Instytutem Nauczycielskim, uruchomionym z dniem 23 sierpnia 1921 r.<sup>51</sup>

Nie bez istotnego znaczenia pozostaje też, w szeroko rozumianej i budowanej od razu na bieżąco reformowanej edukacji polskiej (a więc przede wszystkim środkowoeuropejskiej) fakt, całkowitego zniesienia właśnie przez wyżej wspomnianego ministra – Maciej Rataja, a pozostającego niewątpliwym zabytkiem dziedzictwa zaboru pruskiego, istniejących nadal w szkołach kar cielesnych. Wprowadzono je w życie ministerialnym Rozporządzeniem z dnia 6 lipca 1921 r.<sup>52</sup>

Reasumując okres 20-lecia międzywojennego, to również wiele innych pozornie pomniejszych spraw, które jednakże później – w okresie II wojny światowej, jak i po niej, miało istotny wpływ na modelowanie polityki państwa, a w nim i na... edukację. Otóż wtedy zaistniały m.in. takie fakty jak:

- 21 grudnia 1922 r. – powstało Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (TUR)
- 10 lutego 1924 r. – powstała pierwsza w Polsce szkoła lotnicza
- 25 października 1924 r. – przyznano Władysławowi Reymontowi literacką nagrodę Nobla; sprowadzono do kraju prochy Henryka Sienkiewicza
- 2 listopada 1925 r. – ufundowano Grób Nieznanego Żołnierza
- 15 listopada 1926 r. – odsłonięto pomnik Fryderyka Chopina w Warszawie
- 28 czerwca 1927 r. – sprowadzono do kraju prochy Juliusza Słowackiego

---

<sup>50</sup> S.Lato, Maciej Rataj we wspomnieniach współczesnych, Warszawa 1984, s. 101.

<sup>51</sup> Tamże, s. 111.

<sup>52</sup> Tamże.

- 24 luty 1928 r. – decyzją władz państwa założono Bibliotekę Narodową w Warszawie (w dniu 4.03.1928 r. przejęła ona jako swoje, zbiory szwajcarskiej Biblioteki Rapperswilskiej, a z dniem 15.04.1932 r. także zbiory Biblioteki Wilanowskiej)
- 29 września 1929 r. – zapoczątkowano „erę” filmu dźwiękowego w Polsce
- 29 maja 1929 r. – otwarto Instytut Radowy im. Marii Curie-Skłodowskiej w Warszawie
- 6 maja 1933 r. – zaczęła obowiązywać ustawa o przebudowie ustroju szkolnictwa średniego (zabrakło w niej niestety uwzględnienia dostępu do szkół szerokiej już wówczas masie – dzieciom z rodzin robotniczych i chłopskich)
- 21 sierpnia 1933 r. – miał miejsce VII Międzynarodowy Zjazd Historyków w Warszawie (uczestniczyło w nim 31 państw całego świata)
- 1 stycznia 1934 r. – Maria Dąbrowska otrzymała państwową nagrodę literacką
- 28 marca 1934 r. – Leon Wyczółkowski otrzymał państwową nagrodę plastyczną
- 23 sierpnia 1934 r. – obradował Międzynarodowy Kongres Geograficzny w Warszawie.<sup>53</sup>

Jeszcze zupełnie innym, trudnym „na styku” z oświatą problemem, było dokonanie finalizacji ratyfikowania z dniem 18 lutego 1925 r. aktu niekoniecznie korzystnego w ówczesnej sytuacji finansowo-gospodarczej państwa Konkordatu. Aktu prawnego pomiędzy odrodzonym i suwerennym państwem polskim, a faktyczną jedyną już wtedy monarchią absolutną – państwem watykańskim. Na mocy tego traktatu, państwo polskie zapewniało bowiem pełne gwarancje ochrony majątków kościelnych przed parcelacją. Natenczas w rękach Kościoła katolickiego pozostawało znacznie ponad 260.000 ha ziemi. Zapewniało również z kasy dopiero co podnoszonego z nicości państwa, miesięczne uposażenia dla „pracowników” Kościoła łącznie z uwzględnieniem hierarchii kościelnej wynosiło natenczas m.in.: 1850 zł kardynał; 1314 zł – biskup; 252 zł – prof. seminarium; 113 zł – proboszcz; 84 zł – wikariusz; 52 zł – zakonnik; 52 zł – alumn.<sup>54</sup> Także na mocy aktu prawnego, właśnie znowu kler zyskiwał daleko idące wpływy nad działalnością szkolnictwa i wychowania. Aż do roku 1927, kiedy

---

<sup>53</sup> A.Tatomir, Tysiąc lat dziejów Polski (przegląd najważniejszych wydarzeń z historii i kultury), Warszawa 1961.

<sup>54</sup> Tamże, s. 248.

duchowieństwo polskie zaczęło wyróżniać się dość znaczną polityką prześladowań wobec zawodu nauczyciela w codziennej praktyce życia. Oprócz przedmiotu – nauka religii, wykraczało i uzurpowało sobie prawo znacznej ingerencji poza swoje uprawnienia w strefę m.in.:

- prawo wizytowania szkół – pod pozorem lekcji religii,
- narzucenie szkołom bezwzględnego obowiązku odmawiania modlitw przed rozpoczęciem i po zakończonych zajęciach lekcyjnych,
- wszystkie funkcjonujące szkoły publiczne otrzymywały charakter „wyznaniowy”,
- następowały osobiste prześladowania nauczycieli posiadających inny niż chrześcijański światopogląd (szykany i napiętnowanie w miejscu pracy, z ambony, w społeczności lokalnej, do wydalenia z pracy włącznie),
- prześladowania nauczycieli ujawniających swoją przynależność do Związku Nauczycielstwa Polskiego, bądź postępowych partii politycznych (wynikało to ze stałego kontaktu Kościoła z aparatem władzy i utrzymywaniem swoistego „porządku” w rejonie).<sup>55</sup>

Jak bardzo problem ten nasilał się w różnym czasie, także w kontekście politycznych zabarwień rządów sanacyjnych, ilustrują dane ministerialne tego okresu, chociażby przykład umieszczenia tylko... ponad 40.000 nauczycieli na tzw. karnych przeniesieniach do innych szkół, z wyżej wymienionych powodów i to tylko w czasookresie lat 1926-1930.<sup>56</sup> Zapewne istota wdrażania i upowszechniania szkolnictwa miała swoje zasadnicze podłoże w prozie dnia codziennego. W latach 1933-1936 natomiast brakowało w skali kraju nadal około 45.000 izb szkolnych, jak również ponad 26.000 etatów nauczycielskich. Przeciwwagą tych braków, były dzieci pozbawione korzystania dobrodziejstwa nauczania, które w tym czasie wyrazić można było wartością tylko około... 1.000.000 osób.<sup>57</sup>

Kościół katolicki walcząc wyraźnie o swoją niepodważalnie uprzywilejowaną pozycję najważniejszego w roli edukacji przez wielkie „E”, dla potwierdzenia tego faktu wprowadził z dniem 16 sierpnia 1930 r. asygnowaną autorytetem 5 arcybiskupów oraz 3 biskupów „Odezwę Episkopatu Polskiego”, w której wyraźnie eksponowano:

- ubolewanie nad brakiem właściwej metodologii nauczycieli ku

---

<sup>55</sup> „Głos Nauczycielski - rocznik 1925-1927.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Ł.Kurdybacha, *Tysiąclecie...*, s. 75.

„budzeniu miłości do Stwórcy i życia nadprzyrodzonego”,

- kreowanie funkcji oświaty opartej głównie na religii,
- nawoływanie do piętnowania nauczycieli o „złowrogich” głosach sprzecznych z wymogami zdrowego wychowania, a pełnych nienawiści do Kościoła i kapłanów,
- podkreślenie nadto wyraźnej negacji organizacji związkowej, w której nie dość dostatecznie określa się uwagę religijnego wychowania dzieci („... naprzód do rodziców, potem do Kościoła, a wreszcie do państwa ...”),
- wyraźne skierowanie rodziców, w przypadku niewłaściwego szacunku do przepisów wiary, do stanowczego żądania – zmiany wychowawcy.<sup>58</sup>

Reasumując, okres polskiego szkolnictwa międzywojennego w oparciu o stosowne dokumenty, prezentował się natenczas mniej więcej taki obraz:

- Spis Powszechny dokonany w kraju w roku 1931, wykazał około... 5,5 miliona analfabetów w wieku powyżej 10 roku życia, na ówczesne około 32 milionowe społeczeństwo państwa (kolejny tzw. „Spis Powszechny” dokonany w okresie powojennym około roku 1960 wykazał już tylko ok. 645.000 analfabetów i ok. 270.000 umiających tylko czytać; w obu przypadkach w ponad 90 % byli to już jednak ludzie powyżej 50 roku życia);
- W okresie przedwojennym około 10 % szkół wiejskich miało aż 7 klas (w roku 1938 tylko ok. 20 % dzieci w wieku 14-15 roku życia kończyło taką wysoką edukację; w roku 1950 szkół wiejskich z 7 klasami było już tylko... 42 %, a liczba absolwentów sięgała aż około 88 %);
- W roku 1932 na terenie kraju funkcjonowało 32 szkoły wyższe (już po roku 1951 było ich natomiast już tylko około... 80);
- System tzw. reformy jędrzejowiczowskiej (z roku 1932) wprowadził następujący podział polskiego szkolnictwa:
  - wieś – szkoła powszechna 6 letnia z programem nauczania dla klas I-4
  - miasto i większe miejscowości niż wieś – szkoła 7 letnia powszechna
  - po ukończeniu 7 letniej szkoły powszechnej, można było również uczyć się w szkole lub zdobyć w systemie kursowym przygotowanie do zawodu; nauka ta mogła trwać m.in.

---

<sup>58</sup> B.Grześ, dz.cyt., s. 63.



w warsztacie rzemieślniczym, ewentualnie od 16 roku życia –  
w fabryce

- możliwość po ukończeniu klasy 6 szkoły powszechnej zdawania egzaminu na etap gimnazjum („niższa” szkoła średnia), obowiązywały 4 lata nauki, kończące się tzw. MAŁĄ MATURĄ
- w dalszej kolejności, pozostawało 2 lub 3 letnie liceum, kończące się tzw. DUŻĄ MATURĄ i prawem do podejmowania studiów wyższych
- W roku 1938 na terenie kraju funkcjonowało – 1.659 placówek przedszkolnych (w roku 1946 – już 3.783, a w roku 1950 – około 7.000).<sup>59</sup>

Dopiero okres przed samym już wybuchem działań II wojny światowej pobudził społeczeństwo do szczególnego szacunku dla rodzimej edukacji. W roku 1938/1939 wskaźnik tzw. wykonywania obowiązku szkolnego wzrósł w związku z tym do 90,6 %, dając priorytet dążeniom do zdecydowanie lepszego własnego statusu materialnego i „sprawdzonej ścieżki awansu społecznego”<sup>60</sup>, co znalazło naprawdę szczere i pełne zainteresowanie w okresie następnej utraty przez kraj niepodległości w czasie długiej i krwawej hitlerowskiej okupacji.

Okres hitlerowskiego najazdu na ziemię polskie w roku 1939, jeszcze raz w pełnej krasie uwypuklił ponadczasowe przesłania Komisji Edukacji Narodowej, jak i promowanej przez nią Akademii Rycerskiej, a także jej szczytnych założeń zmierzających m.in.: do nauki „wychowania patriotycznego”. Polscy nauczyciele w większości samorzutnie, wraz z napaścią nazistów na kraj, zaczęli tworzyć system tajnego nauczania mający na celu „ujarzmienie” dzieci i młodzieży w nieprzerwanej nauce i zdobywaniu wiedzy. Te bowiem działania były na pewno pierwszym i najważniejszym, a także największym przejawem oporu wobec bezwzględnego i pozbawionego ludzkich odruchów okupanta. Za działania te, groziła nauczycielom, jak również ich rodzinom, śmierć męczeńska w katowniach SS, gestapo, bądź obozach koncentracyjnych. Znaczna większość społeczeństwa czująca się POLAKAMI, mimo zagrożenia tymi represyjnymi karami, podjęła je niemal natychmiast z wybuchem działań wojennych. Proces tajnego nauczania przebiegał więc równoległe dwoma

---

<sup>59</sup> W.Mader, Walka „Solidarności” o społeczny kształt oświaty w Polsce, Londyn 1988, s. 8-30.

<sup>60</sup> K.Bartnicka, I.Szybiak, dz.cyt., s. 203.

torami:

- tajna oświata w legalnie działających szkołach typu elementarnego, zasadniczego i kursach zawodowych
- oświata odbywająca się za pomocą tzw. tajnych kompletów (spotkania w celu nauki w różnych miejscach i mieszkaniach prywatnych)

Wiadomo też, że całą edukację w okresie prawie 6 lat hitlerowskiej okupacji ziem polskich, kierowały praktycznie dwa zupełnie niezależne od siebie ośrodki:

- Pierwszy ośrodek to: Departament Oświaty i Kultury – agendy Delegatury Rządu RP na Kraj w Londynie,
- Drugi ośrodek, to już wyraźnie komunizująca: Tajna Organizacja Nauczycielska (TON; pod nazwą tą ukryła się organizacja Związku Nauczycielstwa Polskiego - ZNP; TON powstał w październiku 1939 r. w prywatnym mieszkaniu byłego prezesa ZNP na Żoliborzu w Warszawie z inicjatywy: Z.Nowicki, Cz.Wycech, K.Maj, T.Wojeński, W.Tułodziecki <sup>61)</sup><sup>62</sup>

Obecnie wiemy prawie dokładnie, że działalność TON w fazie swojej działalności skupiała zarówno dzieci i młodzież w wieku szkolnym, jak i dorosłych, czyli w sumie: ponad 1.000.000 uczniów szkolnictwa elementarnego, około 90.000 uczniów szkolnictwa średniego, około 10.000 „uczniów” szkolnictwa zawodowego, oraz około 7.000 studentów. Nad całym tym procesem edukacyjnym czuwało w sumie ponad 20.000 nauczycieli na terenie ówczesnego państwa polskiego.<sup>63</sup> Jakie tragedie przyniosły działania

---

<sup>61</sup> **Nowicki Zygmunt** (1881-1944); nauczyciel, działacz związkowy organizacji chłopskich; poseł na Sejm (lata 1922-1930); aktywny działacz związków nauczycielskich i ich prezes w roku 1938-1939; przewodniczący TON; poległ w *Powstaniu Warszawskim*, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 516.

**Wycech Czesław** (1899-1977); nauczyciel, komunizujący działacz związkowy organizacji chłopskich; członek kierownictwa TON; minister Oświaty w latach 1945-1947; jeden ze współorganizatorów lewicy chłopskiej; poseł *Krajowej Rady Narodowej* (lata 1945-1972); zastępca *Przewodniczącego Rady Państwa* (lata 1956-1957); marszałek Sejmu (lata 1957-1971), Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 818.

**Maj Kazimierz** (1898-1972); nauczyciel, członek kierownictwa TON; prezes ZNP (lata 1945-1948); poseł do *Krajowej Rady Narodowej* jako komunizujący delegat PSL (lata 1945-1947), Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 438.

**Wojeński Teofil** (1890-1963); nauczyciel, od roku 1908 w strukturach PPS; prezes organizacji nauczycielskiej w latach 1928-1930; członek kierownictwa TON; od roku 1948 w szeregach PZPR; prezes ZNP (lata 1956-1960), Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 808.

**Tułodziecki Wacław** (1904-1985); nauczyciel, od roku 1922 członek PPS (w 1948 r. – usunięty); Sekretarz Generalny *Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*; w okresie okupacji członek kierownictwa TON; od roku 1956 w szeregach PZPR; dwukrotny poseł na Sejm (lata 1957-1965; 1969-1972); minister Oświaty w okresie 1959-1966, Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt. s. 769.

<sup>62</sup> K.Bartnicka, I.Szybiak, dz.cyt., s. 73 oraz 203.

<sup>63</sup> Tamże s. 203-204; Ł.Kurdybacha, *Tysiąclecie...*, s. 82.

wojny w tym zagadnieniu, świadczy przytoczony cytat za jednym z czołowych badaczy historii polskiej oświaty – prof. Łukaszem Kurdybachą

*„... nauczycielstwo tajnych kompletów szkolnych, płaciło za swój zapal pedagogiczny i oddanie sprawie narodowej nie mniejszym przelewem krwi niż żołnierz na froncie. Dość przypomnieć, że tajne nauczanie stało się przyczyną śmierci – około 17.000 nauczycieli zamordowanych w kaźniach gestapo i obozach zagłady. Równocześnie na tym ruchliwym i niezwykle ofiarnym froncie, wielką daninę krwi płaciły same dzieci, jak i młodzież szkolna: wywożona na roboty do Niemiec, palona w krematoriach, katowana w więzieniach gestapo za walkę zbrojną z faszyzmem. W okresie 6 lat wojny zginęło dzieci i młodzieży: w wieku 7-12 lat 13 %; w wieku 13-14 lat 17 %; w wieku 15-17 lat 25 %; w wieku 18 lat aż 36 % ...”<sup>64</sup>.*

Skrajna bezmyślność, głupota, nienawiść i niemiecka buta, nie pomogły ani trochę w całkowitym zniszczeniu polskiego państwa przez okres sześciu długich lat okupacyjnej rzeczywistości każdego z osobna tragicznego dnia. Dnia, który znaczył ocean krwi, bólu, męczarni i cierpień tysięcy zabitych i bestialsko mordowanych w każdej minucie tej wojny. Nie zniszczyła, bo jest to po prostu niemożliwe! do końca tego, co w każdym narodzie najcenniejsze i najdroższe: jego języka, oświaty oraz kultury.

Z zachowanych tajnych ale dostępnych obecnie hitlerowskich dokumentów, bardzo wiele wymownie ilustruje i przemawia, jaka była to walka i jaki, mimo nacjonalistycznej hitlerowskiej nienawiści, dla niej niewypowiedziany podziw:

*„... polskie szkolnictwo tajne osiągnęło niemożliwe wprost do wyobrażenia sobie wyniki (...) pod maską dozwolonej nauki prywatnej, naucza się grupami uczni we wszystkich dyscyplinach nauki i to w różnych mieszkaniach prywatnych ... odbywają się egzaminy, ma miejsce wydawanie świadectw oraz uprawnień ...” (niemiecki urzędnik policyjny Kundt)<sup>65</sup>*

*„... inspekcje wykazały, że szkoły posługują się często jeszcze antyniemieckim materiałem nauczania (wiersze, pieśni) oraz, że uprawia się wyraźnie polskie, narodowe wychowanie ...” (niemiecki urzędnik Stegemann)<sup>66</sup>*

*„... Polakom należy pozostawić takie możliwości kształcenia się, które okażą im beznadziejność ich położenia narodowego ...” (z zapisków*

---

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> S.Jellenta, Hitlerowski urzędnik o szkolnictwie polskim w czasie okupacji [w:] „Głos Nauczycielski”, Nr 3 z 15.01.1961 r.

<sup>66</sup> Tamże.

*„Dzienników” dr Hansa Franka z dnia 31.10.1939 r.)<sup>67</sup>.*

Również jeszcze w roku 1943, z kierowanego bezpośrednio na ręce jednego z ówczesnych głównych „przywódców” hitlerowskiej III Rzeszy – jednego z organizatorów SS i szefa Gestapo – Heinricha Himmlera, jeden z poufnych raportów ujmował działalność TON nawet w takim świetle:

*„... gdyby te szkoły były szkołami niemieckimi, należałoby im się najwyższe uznanie. Rozporządzają one dobrze przygotowanymi nauczycielami z dawnych nauczycieli (...) nikt w Polsce nie był większym patriotą niż nauczyciel gimnazjalny (...) nauczyciel szkół elementarnych (...) nikogo nie da się zapalić do sprawy narodowej bardziej niż młodzieży, która posiada takich wychowawców ...”<sup>68</sup>*

Pomimo, że pisał to nieustępliwy i barbarzyński wróg Narodu i kraju, czyż nie są to słowa stanowiące wyraz bezsprzecznego hołdu dla wszystkich tych ludzi i sprawy w której działali i ginęli ?! ... tym bardziej nawet, że wypowiedział je ktoś, kto tak bardzo nie znosił ani Polaków, ani wszystkiego co z Polską w jakikolwiek sposób mogło się kojarzyć ...

Oprócz prostackiego, wulgarnego i bezwzględного niszczenia Narodu Polskiego działaniami ludzi spod znaku czarnej swastyki, nie mniej niszczycielską politykę uprawiali nasi wschodni okupanci spod znaku sierpa i młota. Niestety, wszelkie nawet szacunkowe wyliczenia nie do końca pozostają rzeczywiste i faktycznie oddają liczbowy obraz tamtego odległego czasu. Powodów ku takiemu stanowi rzeczy jest wciąż bardzo wiele. Posiadane przez nas dane, wciąż pozostają szeroko otwarte na możliwe weryfikacje, które z różnych powodów pozostają aktualnie jednak nie do odtworzenia w całości, a tylko po części, bądź w małych, wycinkowych zaledwie i dosłownie fragmentach.

Otóż tylko w okresie początków sowieckiej agresji na ziemie polskie 17 września 1939 roku, do momentu hitlerowskiej agresji na Związek Sowiecki w czerwcu 1941 roku, masowo wywożono polskich nauczycieli w głąb wielkiego państwa sowieckiego jako „...element szczególnie niebezpieczny (...) służący pańskiej Polsce i ciemnościom ludu białoruskiego i ukraińskiego...”<sup>69</sup> Czyniły to specjalistycznie dobrane grupy zaangażowane w pracę stalinowskiego systemu bezpieczeństwa – NKWD<sup>70</sup> posiadające

---

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> A. Birkenmajer, Co władze okupacyjne wiedziały o polskim tajnym nauczaniu w tzw. Generalnej Guberni, Wrocław 1947, s. 153.

<sup>69</sup> B. Grześ (red.), 100 lat ZNP – ludzie, fakty, sprawy, wydarzenia, Warszawa 2005, s. 87-88.

<sup>70</sup> **NKWD** – z ros. *Naczalnyj Komitet Wnutriennych Diel*, co tłumaczy się: Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych. Tajna policja polityczna Rosji bolszewickiej działająca najpierw pod nazwą Czeka, a następnie

w swoim składzie oprócz rdzennych Rosjan także zrusyfikowanych Ukraińców, Białorusinów oraz Żydów. Wszyscy oni korzystając z płaszczyzny wykonywanych zadań, znajdowali możliwość indywidualnej i zespołowej zemsty na grupie polskiej inteligencji. Sam proces zatrzymania, wiązał się przede wszystkim z tzw. obowiązkiem paszportyzacji (wszystkim obywatelom terenów Polski z tzw. Kresów, tuż po zajęciu linii ustalonej w układzie Ribentropp – Mołotow, jakoby automatycznie „przebijano” obywatelstwo z polskiego na sowieckie), co przekładało się m.in.: masowymi i natychmiastowymi wcieleniami do armii sowieckiej. Oczywiście nie przeszkadzało to w przedłużanych i niekończących się śledztwach, w rezultacie których zapadały długoletnie wyroki skazujące na więzienie, obozy pracy, bądź przymusowe osiedlenia w bardzo odległych i dalekich od ludzkich warunkach części sowieckiego imperium. Ponadto niezależnie od tego, „wyławiano” z grupy osoby posiadające stopnie oficerskie, wysyłając je do obozów internowania takich jak m.in.: Starobielsk, Kozielsk, Ostaszków... Podobne „olbrzymie” zagrożenie dla ówczesnego stalinowskiego systemu władzy, stanowili byli pracownicy polskich uczelni wyższych, oraz członkowie byłych polskich organizacji o zabarwieniu obronnym, politycznym, młodzieżowym.

Generalnie, znaczne deportacje miały miejsce w okresach: 9-10 luty; 10-13 kwietnia; oraz w czerwcu roku 1940, jak i w okresie maj-czerwiec roku 1941. Posługując się tylko niestety mglistymi szacunkowymi danymi, na tereny sowieckie trafiło wówczas około 1950 nauczycieli i ponad 300 członków ich rodzin. Z tego co wiadomo, za ten okres tylko zamordowano ponad 1000 osób. Z opuszczającą terytoria sowieckie tzw. Armią generała Andersa „zabrało

---

NKWD. Powstała w roku 1917 w okresie po *Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej* jako organ wykonawczy w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa. Działała początkowo do roku 1924. Następnie od roku 1934 do 1946 już w ZSRR. Po tym czasie przekształcona w – *Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR*. Kolejni wielcy dowódcy tej organizacji to m.in.: Gienrych Jagoda (okres lat 1934-1936); Nikołaj Jeżow (lata 1936-1938); Ławrientij Beria (lata 1938-1946). W ramach tej organizacji działała służba bezpieczeństwa, milicja, służba ochrony pogranicza oraz inne specjalne jednostki wojskowe. Więcej, NKWD miało nadzór bezpośredni nad m.in.: więzieniami, obozami pracy przymusowej (łagrami), strażą pożarną, nawet nad Urzędami Stanu Cywilnego. Realizowano politykę terroru wobec wszystkich absolutnie warstw społecznych włącznie z szeregami wszystkich szczebli dowodzenia w armii. Funkcjonariusze tego aparatu tylko w latach 1937-1938 aresztowali i umieścili w więzieniach i obozach pracy – łagrach około 7 milionów sowieckich obywateli bez jawnego przewodu sądowego. W okresie lat 1939-1940 deportowali około 1 miliona Polaków z obszaru *Kresów*. Natomiast wiosną roku 1940 dokonali masowego mordu polskich oficerów i inteligencji – ponad 20.000 osób w okolicach Katynia, Kozielska, Starobielska, Ostaszkowa. Organizacja współpracowała z Gestapo, szczególnie w likwidacji polskiego Ruchu Oporu podległego polskiej władzy w Londynie. W końcowym okresie trwania II wojny światowej, torowali drogę polskim komunistom do władzy, znacznie przyczyniając się do likwidacji czynnego oporu i deportacji byłych żołnierzy AK, NSZ, BCh, niepodległościowego podziemia, na tereny sowieckie, gdzie w większości „słuch po nich zaginął”. Źródło: *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, s. 292; B.Snoch, *Terminy i pojęcia historyczne*, Warszawa 1998, s. 118.

się” tylko... 54 nauczycieli. Po zakończeniu działań wojennych powróciło do kraju 128 nauczycieli i tylko 65 członków ich rodzin. W liczbie strat, o których ciągle niestety bardzo niewiele, bądź nic nie wiadomo, odnotować należy około 750 nauczycieli i ponad 200 członków ich rodzin.

Obecnie wiemy, że koniec działań wojennych II wojny światowej, wcale nie oznaczał z tej strony końca gehenny stanu nauczycielskiego. Wiadomo, iż w latach 1944-1946 postanowienia traktatu w Poczdamie, spowodowały skądinąd deportacje jeszcze ponad 300 nauczycieli i pracowników nauki polskiej. Z tej grupy, uznanej przez ówczesną władzę za wrogów nowej Polski i bratniego ZSRR, do kraju powróciło tylko około... 100 osób. Przy czym w latach 1944-1945 z tzw. byłych województw kresowych (tereny Zachodniej Ukrainy i Białorusi) deportowano dodatkowo jeszcze ponad 100 nauczycieli, z czego na tereny późniejszej Polski, powróciło już tylko... mniej niż połowa.<sup>71</sup>

## Bibliografia

1. Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., Postacie historyczne – słownik szkolny, Warszawa 1997.
2. Ajnenkiel A., Od rządów ludowych do przewrotu majowego, Warszawa 1964.
3. Barański J., Szkolnictwo Elementarne na Mazowszu Północnym w latach 1815-1864, Pułtusk 2010;
4. Bartnicka K., Szybiak I., Zarys historii wychowania, Warszawa 2001.
5. Birkenmajer A., Co władze okupacyjne wiedziały o polskim tajnym nauczaniu w tzw. Generalnej Guberni, Wrocław 1947.
6. Bobrowska-Nowak W., Zarys dziejów wychowania przedszkolnego, Warszawa 1983;
7. Brągiel J., Badora S. (red.), Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej, Opole 2005.
8. Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., Leksykon historii Polski, Warszawa 1995.
9. Dąbrowski Z., Kulpiński F., Pedagogika opiekuńcza – historia, teoria, terminologia, Olsztyn 2000.
10. Dietl J., O reformie szkół krajowych [w:] Wołoszyn S.(red.), Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, t. 2, Kielce 1997

---

<sup>71</sup> Tamże.

11. Dutkiewicz J., Historia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego im. Marszałka Piłsudskiego (1768-1933), Łowicz 1934;
12. Encyklopedia Powszechna PWN, t. 1-5, Warszawa 1973-1989.
13. „Głos Nauczycielski”, roczniki 1925-1927.
14. Grześ B., Związek Nauczycielstwa Polskiego (od korzeni po współczesność), Warszawa 2000.
15. Grześ B., (red.), 100 lat ZNP (ludzie, fakty, sprawy, wydarzenia, Warszawa 2005.
16. Jellenta S., Hitlerowski urzędnik o szkolnictwie polskim w czasie okupacji [w:] „Głos Nauczycielski”, Nr 3 z 15.01.1961 r.
17. Kiryk F., Jureczko A. (red), Szkolny słownik biograficzny, Kraków 1996.
18. Kurdybacha Ł.(red.), Historia wychowania, t. 1-2, Warszawa 1965/1967.
19. Kurdybacha Ł., Humanizm i jezuici, Warszawa 1950.
20. Kurdybacha Ł., Tysiąclecie polskiej oświaty, Warszawa 1967.
21. Kormanowa Ż., Odezwy proletariatu z lat 1882-1885, Warszawa 1936.
22. Kukulski Z., Źródła do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce z doby Izby Edukacji Publicznej, Lublin 1931.
23. Lato S., Maciej Rataj we wspomnieniach współczesnych, Warszawa 1984.
24. Mader W., Walka „Solidarności” o społeczny kształt oświaty w Polsce, Londyn 1988.
25. Miąso J., Historia wychowania. Wiek XX, t. 2, Warszawa 1980.
26. Miksza M., Zrozumieć Montessori, Kraków 2004.
27. „O obowiązku szkolnym” (Dz. Urz. MWRiOP 1919 r., Nr 2 poz. 2.)
28. Poznański K., Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870 (materiały źródłowe), Warszawa 1993.
29. Snoch B., Terminy i pojęcia historyczne, Warszawa 1998.
30. Stein B., Teoria i praktyka pedagogiki Marii Montessori w szkole podstawowej, Kielce 2003;
31. Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. 1-3, Warszawa 1978-1981.
32. Tatomir A. Tysiąc lat dziejów Polski (przegląd najważniejszych wydarzeń z historii i kultury), Warszawa 1961.
33. Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, t. 1-23, Warszawa 2003.
34. „Życie Łowickie”, Nr 22, rok 1933.